

NOWY

Dziennik Łódzki

№ 276 Czwartek, dn. 6 października 1932 r.

Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska № 86. — Tel. 101-99.
Redakcja przyjmuje interesantów w godz. 5-7 wiecz.

Rok II

Strajk robotników gazowni miejskiej W Warszawie

Wojsko obsadziło gazownię i sąsiednią fabrykę Magistrat warszawski angażuje nowych robotników

WARSZAWA, 5.X. (PAT). Dziś w nocy rozpoczął się w Warszawie strajk pracowników gazowni miejskiej na tle zatargu o płace.

Decyzja o strajku zapadła na masówce pracowników gazowni w nocy dzisiejszej, około godz. 2-ej, po złożeniu sprawozdania przez delegację, przybyłą z konferencji u generalnego inspektora pracy, dyr. Klotta.

W masówce wzięło udział 700 osób, t. j. wszyscy pracownicy poza osobami stanowiącymi nocną zmianę.

Ta wielka gromada osób czekała przez 8 godzin, od 6 wiecz. do 2 w nocy w sali kasyna pracowników gazowni przy ul. Ludnej.

Co pewien czas nadchodziły meldunki od delegacji w ministerstwo. Podawano je do wiadomości zebranym — którzy odrzucali wszelkie próby kompromisu.

W tym stanie rzeczy proklamowano strajk.

W komisariacie rządu pod kierownictwem osobistym woj. Jaroszewicza opracowano plan działania na wypadek strajku.

Gdy nadeszła wiadomość o decyzji strajkowej pracowników gazowni — niezwłocznie silne oddziały policji obsadziły gazownię i fabrykę chemiczną przy ul. Lwowskiej na Woli.

Nocna zmiana robotników, pod dozorem policji, pozostała na stanowiskach do rana.

Wzwane telefonicznie przybyły w ciągu nocy do Warszawy specjalne oddziały wojskowe z Modlina i Skarżyska.

O godz. 5 rano dowództwo gazowni objął porucznik Giffert.

Ponieważ wojsko nie posiada specjalistów do obsługi nowoczesnych pieców „Glover Vest”, komisarz rządu wydał policji rozkaz przymusowego dostawienia do pracy 31 majstrów i 6 inżynierów zatrudnionych w gazowni.

Na godzinę 6 rano sprowadzo-

no 26 majstrów. Pięciu nie zdążyło odszukać ponieważ nie wrócił z masówki nocnej do domów.

Około godziny 6-ej zaczęła opuszczać gazownię nocna zmiana. Jednocześnie przybyli do pracy ci robotnicy, których związek zwolnił od strajku, aby nie niszczyć majątku miejskiego.

Robotników tych nie wpuszczono. — Oświadczono im, że wszystkie stanowiska są już zajęte.

Do biur gazowni przy ul. Kredytowej stawili się dziś rano tylko wyżsi urzędnicy. Kasy są nieczynne. Abonentów z rachunkami odsyła się do P. K. O.

Nie otwierano także dziś rano

sklepów i pogotowi gazowych, chociaż monterzy zgłosili się do pracy.

Magistrat, którego przedstawiciele zgłosili wczoraj na konferencji ustępstwo 10 proc. od stawianych poprzednio warunków, obecnie, wobec niedojścia do porozumienia,

odwołał swoje ustępstwo, utrzymując poprzedni plan płac. Jak obliczają w magistracie płace te będą jeszcze od 50 do 90 proc. wyższe od płac pracowników gazowni w innych miastach polskich.

Wczoraj przybyli do Warszawy przedstawiciele angielskiej firmy „Glover Vest”, która budowała nowoczesne piece.

Właśnie obecnie mija umówiony z tą firmą okres zdawania pieców magistratowi Warszawy po okresie próby.

Istnieje zamiar zaproszenia tych inżynierów w charakterze fachowych doradców.

Przedstawiciele robotników gazowni twierdzą, że dotarli już do specjalistów angielskich i uzyskali od nich przyrzeczenie, że zachowają się oni neutralnie wobec zatargu.

Cisnienie gazu w rurach jest normalne — a zapas w zbiornikach starczyć może na 5 dni.

Magistrat wydał komunikat oficjalny, w którym oświadcza, że wobec ustania dotychczasowego stosunku służbowego z pracownikami gazowni i niedojścia do porozumienia w sprawie proponowanych warunków płac, organizuje nowy personel pracowniczy, celem zabezpieczenia normalnego funkcjonowania gazowni miejskiej.

ALARMUJĄCE POGŁOSKI o nowym projekcie pragmatyki urzędniczej Co przewiduje projekt nowelizacyjny?

WARSZAWA, 5. 10. (Tel. wł.). Rozeszły się pogłoski, że w myśl nowego projektu pragmatyki urzędniczej komisje dyscyplinarne zostaną wogóle pozbawione swej dotychczasowej roli. Przewodniczącym będzie zwierzchnik służbowy w danym resorcie. Pozatem komisje mają być oparte na zasadach, panujących w policji. Komisja dyscyplinarna jedynie opiniuje, zaś wymiar kary zależy od zwierzchnika służbowego, który nie jest w niczym związany z opinią komisji.

Pogłoski te nie są, jak słychać, niczym uzasadnione.

Jak się dowiadujemy, wprowadzenie nowej pragmatyki urzędniczej (które nastąpiło przed kilku miesiącami) nie jest w chwili obecnej aktualne.

Jak zdołaliśmy ustalić, na najbliższym posiedzeniu rady ministrów nie będzie rozpatrywana sprawa

nowelizacji pragmatyki urzędniczej. Nowelizacja pragmatyki nastąpi prawdopodobnie w formie dekretu Prezydenta Rzplitej.

Wedle projektu — nowela wprowadzi zmiany w niektórych przepisach pod kątem widzenia usprawnienia administracji.

Przedewszystkiem wchodził tu w grę sprawa oddzielenia stopni służbowych i grup uposażeń od zajmowanych stanowisk urzędowych. Dotychczas zajęcie wyższego stanowiska bez osiągnięcia odpowiedniego stopnia było niemożliwe.

Henderson obrzucony obelgami „Labour Party“ żąda nacjonalizacji przemysłu

LONDYN, 5. 10. (PAT) — Na odbywającym się w Leicester kongresie Labour Party doszło do poważnych konfliktów między grupą radykalną b. min. oświaty Trevelyna i b. min. komunikacji Morrisa a odłamem oficjalnym reprezentowanym przez Hendersona. Trevelyn w nie-

słyszanie ostro sposobem zaatakował w przemówieniu Mac Donalda, atakując równie ostro Hendersona i zgłosił rezolucję aby przyszedł rząd Labour Party, o ile dojdzie do władzy, bez względu na to, czy będzie reprezentował większość czy mniejszość, spowodował niezwłoczne realizowanie naczelnych postulatów socjalistycznych t. j. nacjonalizacji wielkiego przemysłu, komunikacji i banków.

Wywodom Trevelyna sprzeciwił się Henderson stojąc na stanowisku że taka rezolucja wiązała by ręce kierownictwu partii.

Mowę Hendersona przerywano, przeszkadzając mówcy i obrzucano go obelgami.

Morrison poparł Trevelyna i rezolucja przeciw której występował Henderson została przyjęta znaczną większością głosów.

Stopniowa likwidacja konstytucji Zmiany personalne w Prusach

BERLIN, 5. 10. (PAT) Rząd Komisaryczny Prus uchwalił szereg zmian personalnych na sta-

nowiskach wyższej administracji zwłaszcza na stanowiskach: nadprezydentów prowincji, prezydentów regencji i policji, na które powołano szereg nowych komisarzy rządowych. Prasa republikańska wskazuje że obecne zmiany personalne mają na celu obsadzenie stanowisk zajmowanych dotychczas przez zwolenników Konstytucji Weimarskiej przedstawicielami nowego kursu rządowego.

NOWEGO PLEBISCYTU w Eupen i Malmedy żąda niemieccy szowiniści

BERLIN, 5. 10. (PAT) — Prasa niemiecka donosząc o proteście rządu belgijskiego przeciwko manifestacji w Krefeld w sprawie okręgów Eupen i Malmedy twierdzi że z niemieckiego punktu widzenia sprawa przynależności Eupen i Malmedy nie została jeszcze ostatecznie załatwiona. Niemcy wprowadzić za-

warantowały w pakcie Locarneckim granice wykreślone w Traktacie Wersalskim, jednak sposób plebiscytu w Eupen i Malmedy nie odpowiada założeniom Traktatu Wersalskiego.

Prasa domaga się przywrócenia ludności tych okręgów praw stanowienia o swym losie.

Nabożeństwo za duszę
ś. p. M. Mościckiej
w Buenos Aires.



Z inicjatywy poselstwa R. P. w Buenos Aires odbyło się w miejscowym kościele polskim nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. prezydentowej Mościckiej. Ilustr. nasza przedstawia wnętrze kościoła podczas nabożeństwa.

Bezrobotni rozbijają sklepy Rozruchy uliczne w stolicy Anglii

LONDYN, 5. 10. — W robotniczej dzielnicy Londynu, Westminster, doszło wczoraj wieczorem do bardzo gwałtownych rozruchów bezrobotnych.

Tłum, złożony z 12.000 bezrobotnych, obległ ratusz, usiłując dostać się do wnętrza. Żądania bezrobotnych dotyczyły podwyżki wypłacanych zasiłków, oraz wyznaczenia stałych deputatów żywnościowych i węglowych na okres zimowy.

Nastroj tłum był tak awanturniczy, że na ulicy Stratford, na przestrzeni kilkuset metrów powybijano wszystkie szyby w wystawach sklepowych. Dopiero liczne rezerwy policji, oraz oddziały policyjne z pobliskich dzielnic Leyton, Ilford, Barking i Eastham, ściągnięte samochodami ciężarowymi oraz dywizjon policji konnej w sile 200 ludzi, zdołały rozprześcić demonstrantów.

Dźwiękowy Kino-Teatr

ZACHETA

ul. Złotnicka 26

Dzisiaj premiera!

Światła
wielkiego miastaW roli głównej
z Charlie Chaplinem

WOJNA, CZY POKÓJ? WYBUCH WOJNY Z NIEMCAMI NASTĄPIĆ MOŻE W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH DWUCH LAT WYBITNY HISTORYK OSKARŻA ANGLJĘ I OSTRZEGA

LONDYN 5.10 (PAT.) Znako-
nity pisarz angielski, G. K. Ches-
lerton, wydaje, jak wiadomo, ty-
godnik polityczny p. t. „G. K.'s
Weekly”.

W ostatnim numerze „G. K.'s
Weekly” wybitny historyk Hilary
Belloc zajmuje się obszernie
kwestją żądania Rzeszy równo-
uprawienia w dziedzinie zbrojeń,
rozpatrując tę sprawę z punktu
widzenia niemieckich za-
miarów agresywnych wo-
lec Polski.

W stosunkach europejskich ist-
nieje czynnik zwany „duchem
pruskim”. Istota siły pruskiej
był i jest pruski sztab generalny,
który wciąż istnieje i jest czynny.
Ma on do dyspozycji swojej
armię najlepiej wyćwiczo-

ną i najlepiej wyposażoną
mechanicznie. Armia ta jest
mała, ale może być bardzo szybko
powiększona. Gdy pruski sztab
generalny będzie się czuł dosyć
siłny, aby działać, bądź ponieważ
przeciwnicy zostali osłabieni, bądź

też ponieważ sam się wzmocnił,
przejdzie do ataku. Jedyne
mocarstwo, któreby mogło obecnie
interwenjować, aby ubiec niebez-
pieczeństwo wojny — to Wielka
Brytania.

Niektórzy najlepsi znawcy situa-
cji międzynarodowej ustosiała ten
min wybuchu wojny na
wiosnę lub na wczesną
lato 1934 r.

Gdyby wojna wybuchła w tych
warunkach, to Anglia, mając
wszystko do stracenia i
nie do wygrania, będzie nie-
chybnie najbardziej pnszkodowana.
Belloc zarzuca prasie an-
gielskiej, że balamuci o-
piniję publiczną, przemilcza-
jąc najważniejsze względy i utrzy-
mując czytelników w stanie igno-
rancji.

Belloc twierdzi, że w prasie
angielskiej odbywa się kompletne
sabotowanie prawdy w
przypuszczeniu, że Wielka Brytania
mogłaby na wypadek wojny po-
zostać neutralną i ciągnąć z
tego korzyści.

Przed konferencją pięciu Równouprawnienie zbrojeń — atutem przedwyborczym?

Zastrzeżenia i „ optymizm ” premiera Herriota

GENEWA, 5. 10. (PAT.) — Głó-
wnym przedmiotem rozmów w ku-
lucharach Ligi jest w chwili obecnej
projektowana konferencja 5-iu mo-
carstw w Londynie dla dyskutowa-
nia niemieckiego żądania równo-
uprawienia w zakresie zbrojeń.

Szanse powodzenia inicjatywy
angielskiej oceniane są tu bardzo
sceptycznie a to ze względu na
nieustępliwie stanowisko, zajęte
przez Niemców. Ogłoszony wczoraj
w Berlinie komunikat świadczy,
że Niemcy stawiają dla swego ud-
ziału w konferencji londyńskiej te
same warunki co dla powrotu na
konferencję rozbrojeniową t. j. żą-
dają uprzedniego uznania rów-
ności praw.

Nieustępliwie stanowisko Nie-
miec tłumaczone jest względami
wyborczymi w związku z wyborami
do Reichstagu 6 listopada. To też
nie wierzy się tu w możliwość jak-
iegos porozumienia w najbliższym
czasie.

Co się tyczy stanowiska Fran-
cji, to — jak słychać z kół francu-
skich — jeżeli nawet ze względów
kurtuazyjnych i taktycznych, rząd
francuski przyjmie zaproszenie do
Londynu, to niemniej sprzeciwi się
by narady londyńskie wyszły poza
ramy proceduralnej dyskusji wstep-
nej, gdyż uważa, że dyskutowanie
samego zagadnienia nie może mieć
mniejsza bez udziału wszystkich za-
interesowanych i przeciwny będzie
debatom w gronie pewnej tylko
grupy mocarstw. W Genewie bę-
dą tymczasem kontynuowane

prace rozbrojeniowe. (?) Data
zebrania przewidyjmy konferencji roz-
brojeniowej nie jest jeszcze zdecy-
dowana. Ostatnio projektowano,

aby zebrano się ono 14 październi-
ka, ale niewiadomo, czy raporty,
które mają mu być przedłożone,
będą do tego czasu gotowe.

KWESTJA WSTRZYMANIA EKSMISJI Różnice między dekretem a ustawą o ochronie lokat.

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.) —
Już prawie za trzy tygodnie,
bo 31 października r. b. traci moc
obowiązująca dekret 7 Prezydenta
Rzeczypospolitej o wstrzymaniu ek-
smisji bezrobotnych z mieszkań
jedno i dwu izbowych.

Dekret ten, jak się dowiaduje-
my, nie będzie prolongowany.
Wśród rzesz bezrobotnych, za-
grożonych procesami sądowymi na
tle niemożności zapłacenia komor-
nego, zapanowało łatwo zrozumiałe
przysłębienie.

Obawy jednak w tym wypadku
są przedwczesne. Jednocześnie bo-
wiem z wygaśnięciem dekretu Pre-
zydenta zysknie moc obowiązującą
art. 23 ustawy o ochronie lokato-
rów, który mówi o wstrzymaniu
eksmisji z lokali 1 i 2 izbowych w
okresie od 1 listopada (1932 r.) do
1 kwietnia (1933 r.)

Jednak i w tym wypadku
wstrzymanie eksmisji nie jest auto-
matyczne z racji ustawy. W każ-
dym indywidualnym wypadku loka-

tor musi wnieść podanie do wła-
ściwego sądu. Wstrzymanie eksmi-
cji następuje dopiero po rozprawie
sądowej.

Punkt 23 ustawy ochrony loka-
torów jest o tyle wygodniejszy od
dekretu — że nie ogranicza praw
ludzi ubogich. Nie tylko bezro-
botni, legitymujący się książeczką

Państwowego Urzędu Pośrednictwa
Pracy — mogą uzyskać wstrzyma-
nie eksmisji — ale wszyscy loka-
torzy znajdujący się w ciężkiej o-
presji materialnej mają to samo
prawo. Do opieki ze strony usta-
wy mają prawo nawet ci lokato-
rzy, którym eksmisji w okresie
letnim nie wstrzymano.

Komu przypadnie literacka nagroda Nobla

SZTOKHOLM, 5. 10. (PAT.) —
Dziennik „Stokholm Tidningen”,
który jest zazwyczaj dobrze poin-
formowany w sprawach nagrody
Nobla omawia tegoroczną nagrodę
w dziedzinie literackim. Zdaniem dzien-
nika prawdopodobnie nagroda zo-
stanie podzielona między francu-
skiego pisarza de Valery'ego i nie-
mieckiego Stefana George. Poza-
tem wymienia jeszcze pismo poetek
francuska de Noailles, Francuza
Francis Jamnesa, Johna Massiefel-
da (Anglika), Greka Palamasa i ro-
syjskich pisarzy Gorkij'ego i Bu-
nina.

W dziedzinie medycyny, fizyki i
chemii wynosić będzie około 102
tys. koron.

Nowy poseł Estonji.

WARSZAWA, 5. 10. (PAT.) —
Przybył do Warszawy nowomiano-
wany poseł estoński przy rządzie
polskim p. Karol Pusta, b. mini-
ster Estonji w Paryżu i b. minister
spraw zagranicznych, wybitny po-
lityk i dyplomata.

Po katastrofie „Niemna”

GDYNIA, 5 X (PAT). Dziś od-
jechała z Göteborga do Gdyni
część załogi statku „Niemna” w
liczbie 25 osób. Reszta załogi po-
zostanie aż do czasu rozpatrzenia
sprawy, która toczy się będzie w
Göteborgu w Izbie Morskiej i któ-
ra ma wyjaśnić okoliczności ka-
tastrofy i ustalić odpowiedzialność
za katastrofę.

Wyprawa polarna ugrzęzła wśród lodów.

MOSKWA, 5.10 (PAT.) Eksped-
ycji arktycznej Szmidta grozi zim-
owanie na lodach. Odległość
okrętu ratowniczego „Ussurijec”
od okrętu Szmidta, „Sibirjakow”,
zwiększyła się o 20 mil w ciągu
doby.

Smierć przemysłnika

BIALYSTOK, 5.10 (PAT.) Do-
noszą z Suwałk, że patrol KOP.
zauważył w rejonie strażnicy
Rakuskiej osobnika przekradającego
się na stronę polską.
Patrol dał strzał ostrzegaw-
czy, a gdy nie poskutkowało
strzelił po raz drugi zabijając nie-
znanego. Oczkał się nim 21-
letni Alfred Kausz. Znalaziono
przy nim trzy litry skażonego spi-
rytusu.

Wojowniczy „nowo- rodek”.

WARSZAWA, 5. 10. (PAT.) —
Komisarz rządu na m. st. Warsza-
wa zarządził zajęcie Nr. 18-a cza-
sopisma „Pismo Codzienne” z dn.
5 października 1932 r. za ustep
w artykule „Dyskusja jako wstep
do czynu”.
Należy zaznaczyć, iż „Pismo
Codzienne” wychodzi w Warszawie
dopiero od dwóch tygodni, a mi-
mo to było już parokrotnie konfi-
skowane. Pismo to jest organem
żydowskiej partji nacjonal.-socjali-
stycznej „Bund”.

Posiedzenie komitetu ekonom. R. M.

WARSZAWA, 5.X (PAT.) —
W dniu 6 bm. odbyło się posie-
dzenie komitetu ekonomicznego
ministrów pod przewodnictwem
prezesa Rady Ministrów p. Pry-
stora. Komitet ekonomiczny wy-
słuchał sprawozdania z konferencji
w Stronie, poźatem załatwiono ca-
ły szereg spraw bieżących. Mię-
dzy innymi ustalono zasady zaku-
pu podkładów kolejowych przez
P.K.O. w roku 1933-34 oraz prze-
dyktowano zagadnienia związan-
e z handlem zagranicznym.

Jeszcze spadek liczby zarejestrowanych bez- robotnych.

WARSZAWA, 5.10. (PAT). Wed-
ług danych statystycznych, liczba
bezrobotnych, zarejestrowanych w
P. U. P. P., wynosiła na terenie
całego Państwa w dniu 1/X. 1932.
— 147.166 osób, co stanowi spa-
dek w stosunku do tygodnia po-
przedniego o 2003 osoby.

Rumuńskie samoloty pod Sniatyniem

LWÓW, 5. 10. (PAT) — Dziś
o godz. 8 min. 45 na polach w
pobliżu Zaluca Dolnego pow.
Sniatyn wyładowały przymusowo
trzy samoloty wojskowe rumuń-
skie. Samoloty musiały wylądow-
ać z powodu braku benzyny i
zabłąkania się. Po pewnym
czasie jeden z samolotów odle-
ciał do Czerniowiec. Dwa po-
zostałe oczekują przybycia ofi-
cerów z Rumunii.

Katastrofalny pożar

KIELCE, 5. 10. — Wczoraj
w południe we wsi Korytnica
pow. Jędrzejowskiego wybuchł
pożar. Spłonęły 64 domy miesz-
kalne i 107 zabudowań gospo-
darczych. Straty wynoszą około
200 tysięcy zł. Przyczyna pożaru
nie została dotychczas usta-
lona.

Echa brzeskiego procesu Motywy wyroku zostały już opraco- wane

Motywy wyroku w procesie b.
wielców brzeskich zakończono-
go w d. 13 stycznia r. b., zostały o-
statnio wygotowane i obecnie od-
dane są one do druku.
Motywy te, bardzo obszerne,
mieścić się będą na kilkuset stro-
nach. Po wydrukowaniu będą ogło-
szone przez doręczenie egzempla-
rzy stronom.

Od czasu ogłoszenia moty-
wów — stronie apelującej przysłu-
guje, w myśl przepisów procedury,
termin 7 dni dla złożenia odwoła-
nia. Przypuszczać należy jednak, że
nastąpi przedłużenie tego terminu,
ze względu na wyjątkową obfitość
materiału sądowego.

Książęcy ślub



W tych dniach odbędzie się w Sztokholmie aroczystość zaślubin
angielskiego księcia Jerze o z szwedzką księżniczką Ingridą.
Powyżej widzimy młodą parę.

Praca społeczna — czy społecznikostwo

Gdybyśmy zadać sobie chcieli pytanie co bardzo ze względów społecznych i państwowych jest wskazane, organizowanie społeczeństwa wg. grup mających wspólne interesy, czy też wspólne zainteresowanie — dla realizowania pewnych aktualnych dla tych grup postulatów, czy raczej zaniechania tych prób pozostawienie swobodę jednostce, to niewątpliwie nie więcej znalazłoby się zwolenników tej drugiej koncepcji, i to mimo tego że jesteśmy przecież narodem indywidualistów.

W społeciu coraz bardziej komplikujących się zagadnień socjalnych czy gospodarczych, kurczą się coraz więcej możliwości jednostki, realizacje coraz większej ilości zagadnień, wymagają zbiorowego wysiłku pewnych zorganizowanych grup społecznych.

I jeżeli, zwłaszcza w latach ostatnich, obserwujemy coraz więcej wysiłków, zmierzających do organizowania społeczeństwa — to jest to niewątpliwie objaw dodatni.

Jesteśmy zwolennikami poglądu że interes państwa wymaga również tego, aby mogło się ono oprzeć na społeczeństwie zorganizowanym — by tem łatwiej mogli wykonywać swą rolę regulatora wszelkich zjawisk życia codziennego.

Regulowanie konfliktów, które stnieją i istnieć muszą pomiędzy poszczególnymi klasami społecznymi, a co niewątpliwie jest obowiązkiem Państwa, będzie ułatwione, gdy klasy te będą zorganizowane.

Tak samo regulowanie spraw wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego, a co najważniejsze spraw gospodarczych wymaga, aby wysiłki w tym kierunku były skoordynowane, przez rozwój odpowiednich organizacji społecznych.

Jako objaw dodatni należy tu podkreślić, że naogół nieliczne te głosy, nie uznające konieczności zrzeczenia się, a te które słyszy się, najczęściej są nieszczerze, bądź wynikające z niskich egoistycznych pobudek.

Więc powiedzmy, wiemy o tem, że sfery t. zw. gospodarcze boją się ingerencji państwa w sprawach wytwórczości, domagają się pozostawienia swobody i inicjatywy poszczególnym wytwórcóm, z drugiej zaś strony te same sfery skwapliwie organizują się w kartele czy syndykaty, które przeciw te swobodę jednostki w niemniejszym stopniu krepują.

Te same sfery przeciwdziałają wszelkimi możliwymi sposobami rozwojowi organizacji robotniczych czy pracowniczych, wówczas gdy same prawie w 100% są zorganizowane w organizacjach zawodowych przemysłu, handlu czy górnictwa.

Nie są więc szczerze te wystąpienia. Tak rzecz się ma jeżeli chodzi o samą zasadę zrzeczenia się...

Myliłby się jednak ktoś, kto by chciał sądzić o stopniu zorganizowania społeczeństwa, według ilości istniejących organizacji.

W społeczeństwie naszym, nie

zdrowe cechy wybujałego indywidualizmu przejawiały się właśnie na odcinku pracy społecznej, przybierającej często charakter wręcz karykaturalny.

Ilość istniejących i wciąż jeszcze powstających organizacji jest niewspółmierna do potrzeb. Na odcinku powiedźmy ruchu zawodowego, nieraz w jednym zawodzie posiadamy kilka czy kilkanaście odrębnych organizacji — niezdołnych najczęściej do żadnej twórczej pracy.

To samo dzieje się w dziedzinie opieki społecznej, ilość przerwanych towarzystw charytatywnych jest wielka, większość z pośród nich ogranicza swą „twórczą działalność” do rozdawnictwa otrzymywanych od samorządów czy państwa subwencji i... bezpłodnych zebrań z cudownymi, nigdy zresztą

nie realizowanymi referatami. Nie mniejszą opieką otacza się u nas dziecko. Mamy „Kroplę Mleka”, Robotnicze Towarzystwo przyjaciół dzieci i stację opieki nad matką i dzieckiem i wiele innych — a efekt ich pracy jest bardzo mierny.

I tak się dzieje we wszystkich dziedzinach życia. Absurdy dochodzą do tego, że naprzykład przed paru miesiącami dowiedzieliśmy się o powstaniu — stowarzyszenia przyjaciół czy hodowców kaktusów... Czekajmy a rychło powstanie podobne stowarzyszenie przyjaciół niewinnej lilii, czy ścietego storczyka. I tu właśnie przejawiał się ten przysłowiowy indywidualizm perski. — Co ambitniejszy osobnik powodowany chęcią przewodnictwa, chęcią zyskania popularności, wypracowuje „rewelacyjne” pomysły organizacyjne, gromadzi pewną ilość lu-

dzi, którym program zaimponował... jest nowa organizacja społeczna.

W tym stanie rzeczy mimo pozorów zorganizowania społeczeństwa, jest ono rozproszkowane. Organizacje działające na poszczególnych terenach, konkurując o wpływy — wzajemnie depczą sobie po piętach, zwalczają się i pracę utrudniają.

Wytworzył się specjalny typ społecznika, któremu wszystko jedno co — byle robić, i robi tylko rzeczy efektywne, któreby mu jednaly popularność. Należy w tym celu do kilku organizacji, a mierzniem tego „twórczych wysiłków” jest ilość posiadanych tytułów prezesowskih, czy jakichkolwiek innych.

Zamiast pracy społecznej — mamy społecznikostwo. Większość or-

ganizacji, które w zasadzie winno stać się kuźnią nowych wartości społecznych i obywatelskich, szkołą w której hartować się i do pracy państwowej zaprawiać — będą kadry nowych pracowników — jest terenem zebrań towarzyskich lub poprostu towarzystwami wzajemnej adoracji.

Z tym stanem rzeczy trzeba walczyć, trzeba z pracy społecznej wykluczyć czynnik efekciarski, pojąć ją jako obowiązek obywatelski.

Trzeba przede wszystkim pomyśleć o nalożeniu kagańca ambitnym twórcom nowych organizacji, i o scalaniu istniejących dotychczas, a mających identyczne cele, trzeba wreszcie zreformować system prac w organizacjach społecznych i pogłębić ich poziom.

Jeżeli tego nie zrobi się, chaos jak i na odcinku prac społecznych istnieje, będzie się stale powiększać — a symbolem tych prac będzie... kaktus — ze stowarzyszeniem jego miłośników...

Janusz Rey.

O UZNANIE „NIEPEŁNEGO“ TYGODNIA ZA „PEŁNY“ Delegacja „Pracy“ w min. opieki społecznej

Wczoraj wyjechała z Łodzi do Warszawy delegacja związków zawodowych „Praca”, w osobach pp. Sochy i Zuberka, z memoriałem, domagającym się przyznania zasiłków i tym bezrobotnym, którzy stracili zajęcie po przepracowaniu 26 niepełnych tygodni (po 2 3 lub 4 dni w tygodniu). Memoriał ten był już przed kilku dniami opublikowany w „Dzienniku Łódzkim”.

Memoriał ten, obejmujący zarówno sezonowców, jak i włóknarzy wręczony był w ministerstwie opieki społecznej, na dzień wczorajszy nawyżn. audyencji. Nie należy o czekać, aby zwolana na wczoraj do ministerstwa konferencja odniosła skutek bezpośredni i natychmiastowy.

Zaznaczyć należy, iż pośpiech z jakim skierowano memoriał o mawiany do ministerstwa, wynika stąd, iż na dzień jutrzejszy spodziewane jest przybycie do

Warszawy wojewodów z tych okręgów, w których się znajdują ośrodki przemysłowe, a zatem i

większe liczby bezrobotnych, dla opracowania planu pomocy pozabawionym pracy robotnikom.

Konferencja nauczycieli i inspektorów szkolnych Cztery wolne etaty inspektorów w Łodzi

W szkole przy ul. Nowo-Targowej 24 odbyła się konferencja kierowników szkół z udziałem inspektorów szkolnych, pp. Wilczyńskiej i Kotuli.

Omówiono jedynie sprawy administracyjne, pomijając zagadnienia z zakresu pedagogii, a to z tego względu, iż główny inspektor szkolny w Łodzi, p. Gacki, podał się do dymisji, zaś jego następcą, wizytator szkół

średnich w Warszawie, p. Dobrowolski, jeszcze nie zastalował się w naszym mieście.

Jak się przy sposobności dowiadujemy — Łódź posiada sześć etatów inspektorów szkolnych, z tego tylko dwa obsadzone.

Sprawa obsadzenia pozostałych czterech inspektoratów nie została jeszcze definitywnie zatwierdzona.

Koszty utrzymania spadły o... 0,8% A zarobki?

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że we wrześniu w porównaniu z sierpniem koszty utrzymania rodziny robotniczej obniżyły się o 0,8 proc.

Zniżyły się ceny: chleba, kaszy, mleka, kielbasy, ryżu, sio-

niny, mięsa wołowego i węgla, podczas gdy zdrożały: mąka pszenna, ziemniaki, kawa zbożowa i jaja.

Koszty utrzymania obniżyły się zatem aż o 0,8 proc. Jednocześnie we wrześniu zaznaczyła się koraś tam już z rzędu fala redukcji plac, sięgającej przeciętnie 20 proc. Ładne zestawienie: 0,8 i 20 proc.

Poważna Instytucja Społeczna poszukuje LOKALU

składającego się z 3-4 pokoi i kuchnią z wygodami w centrum miasta w okolicach Grand-Hotelu. Oferty należy składać do Administracji „Nowego Dziennika Łódzkiego” pod „Pezet”.

Polka wiceprzewodniczącą międzynarodowej federacji kobiet.



Pani Stanisława Adamowiczowa widoczna na powyższym zdjęciu wybrana została na wiceprzewodniczącą Międzynarodowej Federacji Kobiet z wyższym wykształceniem. Wybór p. Adamowiczowej jest znaczącym sukcesem polskiego ruchu kobiecego na terenie wszechświatowym.

Przedstawienia dla robotników Zabiegi o niskie ceny w teatrach

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych, doceniając znacze-

nie teatru w życiu robotniczym, postanowiła wejść w porozumienie z dyrekcją Teatru Miejskiego, aby adostępnąć teatr rzeszom robotniczym.

Porozumienie zostało osiągnięte. Już od najbliższego poniedziałku po cenach specjalnych (niższych od t. zw. najniższych), dawane będą raz na tydzień (w każdy poniedziałek) przedstawienia dla robotników, przy czym ceny najniższe biletów wynosić będą 49 gr., najwyższe zaś — 2,39 zł. (loże i pierwsze miejsce).

Bilety sprzedawane są przez O. K. Z. Z., Narutowicza 50.

Jak się ponadto dowiadujemy — związki robotnicze zabiegają również w innych teatrach o ulgi biletowe po cenach jeszcze niższych od wyżej wymienionych, uważając, iż mimo bardzo ciężkiej sytuacji w przemyśle i ogólnego zubożenia robotników i pracowników — obowiązkiem zrzeczeń zawodowców jest zapewnienie robotnikom i pracownikom, a zatem i ich rodzin, bardziej dostępnej

ŁÓDZKIE KOMBINACJE Czeki bez pokrycia, fikcyjne weksle

Na posiedzeniu onegdajszym Sądu Handlowego ogłoszono upadłość firmy Bracia Izrael i Jeszaja Buskowska spółka komandytowa, fabryka wyrobów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej 28 oraz osobiście jej właścicielem.

Upadła firma zawiesiła i nawet swoje własne czeku dopuściła do protestu.

Pozatem, jak twierdzą wierzyciele postępowanie upadłej firmy jest co najmniej oszukane i wskazuje na zamiary pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż firma puszcza w obieg weksle, pochodzące od osób nieletnich, notorycznych biedaków i osób fikcyjnych, a następnie od tygodnia wywozi towar ze swojego składu w niewiadomym kierunku oraz do składu ojca współwłaściciela firmy Chaima Buskowódz, na ul. Nowomiejskiej Nr. 19.

Na ustalenie powyższych okoliczności wierzycielka sprowadziła 2 świadków, którzy całkowicie potwierdzili zarzuty, wobec czego Sąd oprócz ogłoszenia upadłości postanowił upadłych osadzić w areszcie dla dłużników.

Wczoraj kurator masy wraz z komornikiem do spraw upadłości, udał się niezwłocznie po ogłoszeniu upadłości, do firmy, celem zaarrestowania upadłych, jednak upadłych nie odnaleziono, gdyż zdolali oni zbiec w niewiadomym kierunku.

Zabezpieczono jednak aktywa masy przez opieczkowanie ruchomości w fabryce oraz zaarrestowano partię towaru, która upadli w ostatniej chwili chcieli wywieźć ze swej firmy, celem ukrycia jej przed wierzycielami.

Na ostatnim posiedzeniu w dniu 3 października r. b. rozpoznawał Sąd sprawę odroczenia wypłat Banku Spółdzielczego ul. Andrzeja 3.

Bilans banku zamyka się sumą 955.817 zł., z czego nadwyżka aktywów do zł. 331.531

Najbliżniejszą pozycję aktywów stanowiła nieruchomość Banku, oszacowana przez Bank na 800.000 zł., a przyjęta przez biegłych na 600.000 zł.

Sąd udzielił Bankowi odroczenia wypłat na 3 miesiące.

Nowe muzeum w Watykanie



Na terenie Watykanu powstał nowy, na powyższym zdjęciu widoczny gmach muzealny, przeznaczony na zbiory z dziedziny sztuki.

Wpływ klimatu na człowieka

Wszyscy dobrze wiemy, że „klimat wywiera wpływ na usposobienie człowieka”.
Uczni meteorologowie mierzą też z całą dokładnością ciśnienie powietrza, jego „wzże” i „niże”, jego wilgotność, wolne jony i napięcie elektryczności w atmosferze i starają się ustalić wpływ tego wszystkiego na człowieka, na ilość popełnianych przestępstw, na ilość samobójstw, na liczbe narodzin i zgonów. Obejmują działania tych wszystkich warunków ogólnych mianem „oddziaływania klimatu na człowieka” i starają się ująć to oddziaływanie w cyfrach statystycznych. Niestety dotychczas pomimo usilnych starań i wielkiego nakładu pracy nie udało się dojść do żadnego wniosku, poza zupełnie ogólnym powiedzeniem, że klimat działa na usposobienie człowieka.

Trudno się temu dziwić: przez większą część dnia i przez całą noc człowiek usuwa się właściwie z pod działania klimatu, gdyż spędza ten czas w zamkniętych pomieszczeniach — a prócz tego jeszcze nosi na swem ciele sztuczną nieprzeziwną skorupę — ubranie w dzień, błękitną i koldrę w nocy. Nie wystarczą więc mierzyć warunki atmosferyczne „na dworze” gdzieś w oddalonym obserwatorium. Należałoby przedewszystkiem zmierzyć temperaturę pokoiu mieszkalnego, czy też biurowego. Zmierzyć wilgotność powietrza w jakiejś zapadłej suterenie. Przekonać się, czy i ile elektryczności zawiera powietrze wewnątrz mieszkania, wewnątrz tych czterech ścian, gdzie człowiek spędza większą część swego życia.

Otwiera się więc nowe pole działania dla meteorologii: badanie klimatu biurowego, klimatu fabrycznego, klimatu domowego. Jakie rezultaty dadzą te badania — przyszłość pokaże. W każdym razie oczekują z dużym zainteresowaniem rezultatów badań „klimatu mieszkalnego” i spodziewają się, że może narzecie po uwzględnieniu warunków, w których człowiek stale przebywa, uda się uporządkować zważy i wymierzyć dokładnie wpływ klimatu na człowieka, jego zdrowie i działanie.

UDZIELAM LEKCJI GRY na skrzypcach

oraz korepetycji.
Wladomosc: ul. Wolczanska № 130
lewa ofic. m. 16.

Sahara — kwitnąca kraina

Gigantyczny plan użyczenia jałowej pustyni

W związku z budową francuskiej linii kolejowej w Afryce od Addis-Abeba na południe poprzez Saharę do Dżibuti nad wybrzeżem somalijskim opracowano we Francji gigantyczny plan nawodnienia pustyni Sahary. Autorem planu jest inżynier francuski, Gandellon. Plan jego opiera się na tem, że pewne tereny Sahary położone są poniżej powierzchni morza. Woda morska ma być doprowadzana przez otwarcie kanału i zamknięte przewody do niżej położonych zagłębi, z których pod działaniem słońca tropikalnego woda parować będzie w wielkich ilościach. Siła parowania i ilość dopływającej wody będą mogły być uregulowane przez zastosowanie odpowiednio szerokich kanałów i rurociągów, tak iż spad wody będzie zawsze jednak. Wbudowane w prąd dopływów wodnych turbiny zamieniać będą siłę spadu w prąd elektryczny. Pierwsze tego rodzaju zakłady projektowane są dla Dżibuti nad wybrzeżem somalijskim, ponieważ tam istnieją najkorzystniejsze po temu warunki. Inżynierowie francuscy liczą się z tem, że zakłady w Dżibuti dostarczą codziennie prądu o sile 60,000 kilowatów, które zamienią piaszczysty dzisiaj kraj w kwit-

nąca kolonię, dostarczając równocześnie energii dla prac przy budowie portu i oświetlania miejscowości. Dzięki tej olbrzymiej energii będzie można uruchomić ogromny system nawadniania na sposób egipski, użyłniając ziemię pod hodowlę zbóż, bawełny, tytoniu, trziny cukrowej, bananów i pomarańczy. Równocześnie stworzy się podstawy do rozbudowy wielkiego przemysłu, przerabającego naturalne skarby tej ziemi, jak sole i aluminium oraz produkty rolne.

Przedewszystkiem zaś projektowane zakłady dostarcząby miły sily popędowej dla wykańczanej już kolei przez Saharę, która będzie pożytecznym czynnikiem gospodarczym i militarnym Francji.
Nie potrzeba dowodzić, że gigantyczny plan, niełatwy do wykonania z punktu widzenia technicznego, pociągnie za sobą olbrzymie koszty, których pokrycie nawet dla bogatej Francji nie będzie dzisiaj rzeczą łatwą.

Powietrzny most przez Atlantyk

Sztuczne wyspy — lotniska

Już oddawna rozważa się projekt podziału drogi lotniczkiej między Europą a Ameryką przez wbudowanie w morzu wysp pływających dla lądowania samolotów i umieszczenia na nich magazynów środków popędowych, warsztatów reperacyjnych itp.
Pierwotny plan użycia do tego celu starych statków realizuje w przyszłym roku pewne towarzystwo niemieckie, o czem pisaliśmy. Specjalnie do tego ce-

lu przebudowany wielki parowiec zostanie jako sztuczny port lotniczy zakotwiczony na morzu między wyspami Azorskimi a wyspą Fernando Noronha na Oceanie Atlantyckim.

Technicy amerykańscy pomyslowi temu dali rozmiary fantastyczne. Zamiast jednej sztucznej wyspy zamierzają oni umocować nawet na najgłębszych głębiach ośm pływających wysp z portami lotniczymi na najbardziej uczęszczanej linii Paryż — Nowy Jork. Taka wyspa pływająca buduje się już u ujścia rzeki Delaware w Ameryce i miała już w tym roku stać się pierwszym „przesłem mostowemu” „powietrznego” po przez Ocean między kontynentem amerykańskim i wyspami Bermudami.

Trwałość i praktyczność konstrukcji wypróbowano na wielkim modelu, który przez długi czas opierał się z doskonałym skutkiem falom i wichrom. Armia techników opracowała plan ten w najdrobniejszych szczegółach. Taka sztuczna wyspa tworzyć miała, pozostając przy każdej pogodzie w pozycji poziomej lotnisko o długości 335 m., i szerokości 103 m. i o głębokości 54 m.

Wyspa ta nastawia się automatycznie zawsze w kierunku wiatru posiadając podbudowę z olbrzymich powietrzem napełnionych, pływaków, między którymi przepływać mogą fale morskie. Ogólna jej waga wynosi 18,000 tonn. Przewidziane są na tej wyspie hotele dla 700 ludzi, hangary lotnicze, zakłady reparacyjne, składy materiałów popędowych, stacje meteorologiczne i urządzenia świetlne dla lotów nocnych



Akcja najnowszego filmu „Uty”, zatytułowanego oryginalnie: „FPI nie odpowiada”, rozgrywa się na sztucznej wyspie pośrodku oceanu, przeznaczonej na przystań dla transoceanicznych samolotów. Powyżej widzimy tą oryginalną wyspę.

Uśmiechnij się!...

Z SALI SĄDOWEJ.
Pan Wędkiewicz staje jako oskarżony o defraudację stu tysięcy franków.
— Co oskarżonego skłonilo do kradzieży tak olbrzymiej sumy? — pyta sędzia.
— Byłem głodny odpowiada oskarżony.

x x x
Po rozprawie sądowej, powiada sędzia:
— A zatem sąd zwolnił oskarżonego od kary, ale sąd upomina oskarżonego, niech unika w przyszłości złego towarzystwa.
— Zapewniłem pana sędziew, że się już więcej nie zobaczymy — odpowiada oskarżony.

x x x
Sędzia: — Oskarżyciel prywatny twierdzi, że skradłeś mu pałto. Czy masz więc jakich świadków?
— Nie mam panie sędzio, ja przy świadkach nie kradnę.

x x x
— Oskarżony: — Połamaliście krzesło na głowie swojej żony. Co macie na swoją obronę?
— Panie sędzio, to był zwyczajny wypadek.
— Jakto? Proszę o wytłumaczenie.

— Nie miałem najmniejszego zamiaru połamać krzesła.
x x x
— Ponieważ nie było wystarczających dowodów winy — powiada przewodniczący trybunału do oskarżonego — postanowił sąd zwolnić go od kary.
— Jestem bardzo wdzięczny i przepraszam, że panów sędziów darownie trzudłem — odpowiada oskarżony.

oraz pomosty dla przybijania statków. Koszt budowy takiej wyspy obliczono na 35 milionów zł. Ponieważ przewidziano 8 wysp w odległościach po 500 km., ogólny ich koszt wynosilby 270 milionów zł. Do tego dochodzą jednak porty lotnicze w Atlantik, City i na Bermudach, wreszcie park samolotów, który przy projektowanym codziennym locie wcale nie może być mały.
Narazie jednakże wykonanie tego planu z powodu przesilenia gospodarczego doznało... opóźnienia, przedź czy później jednakże doczekamy się chwili, kiedy przelecie ponad Oceanem Atlantyckim z Europy do Ameryki nie będzie już należało do wyczynów bohaterskich.

TADEUSZ ROZBORSKI

PRZEKŁĘTY KLEJNOT

Powieść sensacyjna

26)
PRZEDRUK WZBRONIONY

Streszczenie
W Londynie został zamordowany znany uczyony prof. Ricebury. Sprawcy morderstwa nie zrobili w ichi szacunku nic, prócz wielkiego brylantu „Bee Alama”.
Detektyw Cramton rozpoczyna poszukiwania. Zawiada znajomości ze znanym wianymwacem Stuartem, miss Mary „nauczycielką” wianymwacza, oraz garbusiem Knoeksem.
Stuart planuje kradzież klejnotów u lorda Hardwortha. Cramton wkłada się w zaufanie stajki, bowiem uchoł on przed nią za kieszarza Black'a. Jako taki bierze on udział w kradzieży u lorda. Kradzież udaje się. Gdy wianymwacz z następstwie schronil się do domu Knoeksa, na dom ten napada konkurencyjna banda i uprowadza ich. Tylko Stuartowi udaje się wymknąć.
W jednym z londyńskich klubów członkowie rozmawiają na temat kradzieży, dokonanej w pałacu lorda.
Tymczasem konkurencyjna banda, składająca się z Arabów, uprowadziwszy Cramtona, miss Mary i Acorda do schroniska

swego, chce torturami wydożyć zeznania, gdzie znajduje się grabowany profesorem Ricebury brylant. W pewnej chwili przybywa odziedziczyć w postaci policji. Stuart, który wymknął się Arabom, ukrył się w jednym z pokoiów mieszkania Knoeksa. Wiedząc że Knoeksa naprowadzi na konkurencyjną bandę Arabów, Stuart zabija go.
W Toilers-Klubie odbywa się wieczór eksperymentalny dr. Caringtona.
(Ciąg dalszy).

Carington usadowił młodzieńca i począł patrzeć mu bystro w oczy. Wkrótce wprowadził go w stan hipnozy.
— Poproszę teraz dwóch panów do kontroli, odezwali się do publiczności. Gdy zjawili się dwaj panowie wręczył przybyłym arkusz papieru.
Młodzieńcem tymczasem opuścił estradę, kierując swe kroki na salę. Przysiągł do kilku kolekcji panów, wyciągał im portfele, panom zaś odpał klejnoty. Wszyst-

kie te przedmioty ułożył na stole, poczem przyniósł z garderoby teczkę, do której włożył wszystkie kosztowności. Następnie opuścił salę.
— Proszę teraz odczytać treść wręczonego panom arkusza, odezwali się doktor.
Jeden z kontrolujących panów czytał na głos:
Medjum po znalezieniu się w stanie katalaptycznym, uda się do kilku obecnych na sali pań i panów, odbierze im portfele i kosztowności, przedmioty te zanieśnie do trezoru, który się znajduje w sekretarjacie klubu, trezor otworzy kluczem, wyjętym z kieszeni szarbnika mister Pinkerlona i włoży tam teczkę. Klucz przyniesie do sali i wręczył go doktorowi Caringtonowi.
W istocie — uspioły młodzian wrócił po chwili, wręczając doktorowi klucz. Carington popatrzył przez chwilę na uspięconego, który pod wpływem tego spożerania powoli odzyskał przytomność.
Rozległ się rzęście brawa.
— Pokażę państwu teraz drugi eksperyment. Na chwilę, opuszczę salę. W mojej nieobecności proszę schować klucz do trezoru w jakimkolwiek nieznanem mi miejscu. Gdy powrócę, poproszę wszystkich o intensywnie myślenie o miejscu, w którym klucz będzie ukryty, a natychmiast odnajdę klucz.
Doktor wyszedł, wówczas ukryto klucz.
Kiedy po upływie 5 minut

doktor nie wracał, zaczęto się niecierpliwić.
Prezes klubu, mister Rail starał się wszystkich uspokoić, kiedy jednak doktor wciąż jeszcze nie zjawiał się na sali, prezes wyszedł, aby go odszukać.
Po kilku minutach bezowocnych poszukiwań mister Reil powrócił na salę.
— Niestety, proszę państwa doktora nie odnaliśmy. Przerwie mi wobec tego na chwileczkę nasz wieczór, a sekretarz wręczy państwu schowane w tresorze przedmioty.
Mister Rail przeszedł następnie do bufetu, zamierzając pokrzepić się kieliszkiem koniaku.
Nagle zawił się błąd sekretarza klubu.
— Cóż tam, kochany mister Touley? spytał prezes.
— Mister Rail, teczki w tresorze niema, odpowiedział sekretarz.
— Ależ to niemożliwe, może pan źle szukał?
Obaj podążyli do kancelarii — teczki nigdzie nie było.
Prezes natychmiast zwołał zarząd klubu.
— Proszę panów, spytał, kim był ów legomość, który służył doktorowi jako medjum?
Członkowie zarządu patrzyli pytającym wzrokiem na siebie.
— Więc jakto? Nikt z panów nie zna tego pana osobicie?
— Zdaje się, że nie — odezwali się niemiłymi mister Touley.
— Więc jakim sposobem do stał się ten człowiek do klubu?

Wszyscy patrzyli bezradnie na siebie.
Milczenie przerwało nagłe wejście lokaja klubowego, który wręczył prezesowi bilecik.
„S. J. Cramton, inspektor Scotland Yardu — w sprawie nie cierpliwiej awloki” — przeczytał na głos prezes.
— Poprosił tego pana.
Po chwili zjawił się Cramton.
— Panie prezesie, jestem na tropie groźnego wianymwacza Jacka Stuarla, który ukrywa się pod nazwiskiem doktora Caringtona. Przyjechałem z hotelu Royal, gdzie ptaszek ten do tej pory mieszkał. Podobno jest on obecnie tu w klubie?
Wśród zebranych powstała konsternacja. Krzyżowały się urwane zdania.
— Nie do wiary, wyrzekł wreszcie prezes. Doktor Carington był tym złodziejem? wykrzyknął.
Opowiedział Cramtonowi o całym wydarzeniu. Cramton słuchał uważnie.
— A więc: ptaszek wymknął się, okradłszy jeszcze przedtem klub, rzekł wreszcie. Zanewnam jednak panów, że wpiers nie spoczne, dopóki go nie umieszcze za kratkami.
Tej samej jeszcze noty wystano listy gończe na wszystkie dworce i lotniska, sam zaś Cramton ze szlabem detektywów poszukiwał wianymwacza w całym niemal Londynie.

KRONIKA. FIKCJA NA UŻYTEK URZĘDÓW PODATKOWYCH czy normalna „kombinacja” handlowa?

Październik

6

Czwartek

Deiś: Brunowa W.
Jutro: N. M. P. Różańcowe!
Długość dnia: 11,29
Ubyło dnia: 4,42

Z DNIA NA DZIEŃ.

Paskudnie robi się na świecie,
Zaczęła jesień harce swo,
Deszcz w podszew dziury ci zagląda
I wiatr galantow twarz ci tnie...

Miast tych rozkoszy — niewątpliwie —
Wolałbyś na Riwierze być,
Na jasnym, ciepłym brzegu morza
O Łodziś conajwyżej — śnić...

H.

Łódź na Zarządzie Zw. Miast Polskich.

W środę, dnia 12 b. m., odgrodzie się posiedzenie zarządu Związku Miast Polskich, na którym dokonane zostaną wybory do Państwowej Rady Samorządowej i Państwowej Rady Kolejowej.

Na posiedzeniu tem zalatwiona zostanie również sprawa ogólnego zebrania Związku Miast Polskich, które odbywa się na początku roku kalendaryzowego. Z ramienia łódzkiego samorządu w obradach tych weźmą udział pp. Ziemięcki, Rapacki i Joel.

Jak się robi interesy.

W poniedziałek zawarta została u jednego z notariuszy łódzkich poważna transakcja, a mianowicie sprzedany został duży dom u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Śródmiejskiej, dawniej Wilhelma Landaua.

Dom ten kupił wzbogacony kupiec manufakturowy za 45 tys. dolarów, wpłaconych gotówką u reagenta.

W kołach kupieckich wielkie wrażenie wywołało zawieszenie wypłat przez firmę manufakturową Izrael Buskawoda, Piotrkowska 28.

Firma ta została dłużną łódzkiemu kupcom około miliona złotych.

Bojkot restauracji przez wojsko.

Komendant garnizonu łódzkiego wydał rozkaz, zabraniający uczęszczania osobom wojskowym do restauracji „Louvre” (Piotrkowska 86).

Rozkaz ten obowiązuje od dnia 5 b. m.

Niezwykłe kapelusze



Japońscy kapłani odznaczają się, istotnie, bardzo oryginalnymi ozdobami głowy...

Jednym ze stałych odbiorców firmy „Karol Steinert” w Łodzi była od lat kilkudziesięciu spółka „G. Rubin i L. Sumerei” (skład manufaktury przy ul. Piotrkowskiej nr. 21).

Wspomniana firma handlowa pracowała z firmą „K. Steinert” od lat 30.

W swoim czasie firma „Rubin i Sumerei” ogłoszono upadłość, wobec czego firma „Karol Steinert” wystąpiła o bezwzględne wypłacenie należnej jej sumy w wysokości 86,471 zł., z tytułu otrzymanego na sprzedaż komisową towaru.

Upadła firma odmówiła tłumacząc, iż nie przyjmowała towaru w komis, lecz na rachunek bieżący.

W związku z tem firma „Karol

Steinert” wystąpiła na drogę sądową, przedstawiając na rozprawie umowę rejentalna, wedle której „Rubin i Sumerei” otrzymali od „K. Steinerta” towar dla sprzedaży komisowej. Skarżący wyjaśnili, iż przewidziane w umowie notarialnej zabezpieczenie z tytułu owego komis jest nieosiągalne wobec obłożenia upadłością wszystkich aktywów upadłej firmy.

Przedstawiciel strony oskarżonej tłumaczył, iż forma sprzedaży komisowej była fikcją, ukartowaną wspólnie przez dostawcę-przemysłowca i odbiorcę-właścicieli składu manufaktury, zaaranżowaną dla uzyskania ulg podatkowych, stosowanych wobec sprzedaży komisowej.

Sąd, w wyniku dłuższej rozpra-

Czy istotnie wskazana? Inowacja w rozmieszczaniu pasażerów P. K. P.

Jak się dowiadujemy, władze kolejowe, na zarządzenie ministerstwa komunikacji, wprowadziły nowy system rozmieszczania pasażerów w wagonach kolejowych.

Zarówno dla ułatwienia, kontroli, jak też dla zapewnienia większego bezpieczeństwa pasażerom (przed kradzieżami) wprowadzony zostaje system, iż na pół godziny przed wyruszeniem pociągu w drogę rozpocznie się wypuszczanie pasażerów na peron, przyczem konduktor, prowadzący pociąg, będzie kontrolował bilety, rozmieszczając oddzielnie pasażerów, mających do odbycia dłuższą podróż, oddzielnie zaś, w innych wago-

nach, tych pasażerów, którzy udają się do jednej z najbliższych stacji.

MORD W KOLUSZKACH Złodzieje zabili kolejarza

Onegdaj na podjeździe stacji Koluszek, dokonano krwawej zbrodni. Funkcjonariusze kolejowi zost zaalarmowani, krzykami, dochodzącymi od strony zabudowań stacyjnych. Kilku kolejarzy przybiegło na miejsce, skąd rozległ się krzyk. W kałuży krwi leżał z rozbitą głową dogorywający

wy, doszedł do wniosku, iż tłumaczenie oskarżonych nie odpowiada prawdzie, wobec czego skazał za przewłaszczenie towaru, przedstawiającego wartość 86,471 zł. obydwu oskarżonych, Rubina i Sumereia, po półtora roku więzienia.

POGRZEB INZ. SKRZYWANIA Magistrat w kondukcje pogrzebowym

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, z przed kościoła Podw. św. Krzyża przeszedł ulicami miasta kondukt pogrzebowy ze zwłokami naczelnika wydz. kanalizacji magistratu m. Łodzi, inż. Skrzywana.

Kondukt, w którym udział wzięli liczni pracownicy wydziału kanalizacji i innych instytucji miejskich przeszedł ulicami Przejazd, Andrzeja i Żeromskiego na Stary Cmentarz.

Nad grobem zmarłego przemawiał pierwszy prezydent Ziemięcki, oddając hołd zmarłemu jako wybitnemu inżynierowi i jednemu z twórców kanalizacji łódzkiej. Następnie przemawiali

Podziękowanie.
Rada Okr. Unij. Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych składa podziękowanie Związkowi Zaw. Pracowników Instytucji Ubezpiecz. Społ. (Ewangelicka 18) za ofiarę w kwocie 30 zł., złożoną na rzecz Komitetu pomocy bezrobotnym przy Radzie, oraz p. Borysiewicz za ofiarę również na powyższy cel przeznaczoną w wysokości 20,70 zł., zebranych podczas zabawy w Włodzimierzowie.

koledzy zmarłego, przedstawiciel wydziału kanalizacji i wyższych urzędników miejskich.

Opłaty na bezrobotnych od gazu.

W związku z wprowadzeniem podatku od opłat za gaz, w wysokości pięciu procent, na rzecz funduszu pomocy bezrobotnym, od opłaty tej uwolniono zakłady, zużywające gaz dla celów przemysłowych.

W związku z nasuwającymi się wątpliwościami, które zakłady uważać należy za mające charakter przemysłowy, dowiadujemy się, że wolne od obowiązku uiszczania tej opłaty są lokatorzy posiadający świadectwa przemysłowe, z tytułu zajęcia, wykonywanego w danym lokalu.

Świątokradztwo.

Onegdaj zrana zakrystian kościoła parafialnego w Kokanach, w pow. kaliskim, skonał, iż drzwi „tabernaculum” zostały wylamane przez nieznaną sprawców, którzy zabrali poszczególną puszkę srebrną, wartości 150 zł.

Jest prawdopodobne, iż świątokradztwo popełnione zostało jeszcze poprzedniego wieczora, kiedy kościół był przez pewien czas otwarty na czas uprzątnięcia, albowiem ani drzwi, ani też okna kościelne nie wykazują żadnych śladów włamania.

Sprawa Kocyka odroczone Zabiegi wierzycieli Banku Handlowego o szybkie wyjaśnienie kwestji upadłości

Wczoraj w sądzie okręgowym rozpatrywana być miała sprawa Sergjusza Kocyka sekretarza zarządu upadłego Banku Handlowego, oskarżonego o sprzeniewierzenie. Sprawą tą żywo interesowali się wierzyciele Banku, którzy oczekiwali, iż przyniesie ona wiele materiału, mogącego posłużyć ich sprawie przeciwko zarządowi Banku Handlowego.

Sprawa Kocyka została jednak odroczone wobec niestawienia się b. dyrektora Gordowskiego powołanego przez obronę w charakterze świadka.

Po odroczeniu rozprawy przedstawiciele zrzeczenia w rządzi krajowych Banku Handlowego w

Łodzi natychmiast zwołali nadzwyczajne posiedzenie, na którym sprawa powyższa była przedmiotem specjalnych narad.

Wierzyciele dochodzą do wniosku, że przeciąganie sprawy Kocyka, która rzuciłaby światło na całokształt upadłości, jest ściśle związane z okcją, jaką ostatnio przeprowadzają wielcy akcjonariusze Banku i jest szkodliwe dla ewentualnego wdrożenia władz prokuratorskich do całej tej afery bankowej.

Wierzyciele dochodzą do wniosku, że Kocyk jest ofiarą znajdującą się w rękach głównych winowajców, to jest pewnych jednostek z zarządu, które winny zająć miejsce na ławie oskarżonych.

Z tych więc względów wierzyciele postanowili, na stan ten zwrócić uwagę Ministerstwu Skarbu i przy współudziale jego przedstawicieli poczyni zabiegi w władz centralnych w kierunku jak najrychlejszego rozstrzygnięcia i wyjaśnienia całokształtu sprawy upadłości Banku Handlowego w Łodzi.

„CENNY” GOŚC Wyjechał, zapomniawszy o rachunku

Do hotelu „Savoy” przy ul. Traugotta przed 17 dniami przybył wiozący z Warszawy, który zameldował się jako Wacław Jankowski.

Jankowski przez 17 dni przebywał w hotelu zajmując pokój, a równocześnie korzystał z kuchni hotelowej, przyczem rachunek miał być łącznie pokryty przy wyjeździe.

Po tym terminie Jankowski wyjechał, pozostawiając w numerze walizę, wypełnioną zrynkami drzewa i papieru, a w ten sposób naraził hotel na straty w sumie 250 zł.

Dochodzenie policji ustaliło, że Jankowski jest znany z po-

dobnych trików; za pomysłów oszustem wszczęto poszukiwania.

Spis poborowych rocznika 1912

Dziś, w czwartek, 6-go b. m. winni się stawić od godz. 8-jej do 15-jej w biurze wojskowym magistratu, przy ul. Zawadzkiej 11, mężczyźni rocznika 1912 i starszych, którzy dotychczas nigdzie do spisu poborowych nie zgłaszali się, a więc do żadnych list poborowych wpisani nie zostali i zamieszkali na terenie 1 kom. P. P., o nazwiskach na litery: S, Sz, T, U, oraz zamieszkali na terenie 7 kom. P. P. o nazwiskach na litery L, Ł, M, N.

Jutro, w piątek, 7-go b. m. stanąć winni do spisu mężczyźni rocznika 1912 zamieszkali na terenie 1 kom. P. P., o nazwiskach na litery: W, Z, Ż, oraz zamieszkali na terenie 7 go kom. P. P. o nazwiskach na litery: O, P, R.

Zgłaszający się do spisu obowiązani są posiadać dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość osoby z fotografią.

„PONIEŚLI WILKA Pechowy dzień p. Lucjana

W dniu wczorajszym Jan Madej, zamieszkały przy ulicy Zielonej 19 udał się na Zielony Rynek, by dokonać pewnych zakupów.

W pewnym momencie, gdy zajęty był oglądaniem towarów, Madej poczuł, iż ktoś sięga mu do kieszeni. Momentalnie zorientował się, że operuje go specjalista złodziej kieszonkowy. Nagłym ruchem schwył złodzieja za rękę i mimo gwałtownego oporu zatrzymał go.

Złodzieja trzymał w ręku już

wyciągnięty z kieszeni portfel, zawierający 80 zł. w gotówce i dokumenty. Portfel swój Madej odebrał złodziejowi, a rzemieślnik oddał w ręce policji.

Zatrzymanego przeprowadzono do komisariatu policji, gdzie po wylegitymowaniu okazało się, że jest to znany policji i karany już poprzednio złodziej, Lucjan Surowiecki, zamieszkały przy ul. Cmentarnej 10.

Surowieckiego osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Pamiętajcie o bezrobotnych

Kupecy ustalają cenę na cukier 1.40 gr. za kg. — za mało

Onegdajszego wieczoru odbyło się w siedzibie Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców przy ul. Andrzeja 34 (przed przeniesieniem się do nowej siedziby) posiedzenie zarządu Stowarzyszenia, z udziałem członków zrzeszenia omawianego i jemu pokrewnych.

Przedmiotem narady była przedewszystkiem sprawa obniżenia ceny cukru, która nie została jeszcze we wszystkich szczegółach opracowana przez czynniki do tego powołane.

Zebrani stwierdzili, iż nowe ceny hurtowe cukru nie zostały jeszcze definitywnie ustalone, tak więc gdy jedni właściciele sklepów płacą 1,37 zł. za kg., inni płacą 1,39, inni wreszcie 1,38 zł. W tych warunkach pobieranie za 1 kg. cukru 1,40 zł. jest niemożliwe, z jednej strony

bowiem, przy rozważaniu, pewna ilość cukru „znika”, a pozatem — właściciel sklepu obowiązany jest płacić od obrotu, osiągniętego przy sprzedaży cukru, 1 proc. podatku skarbowego i jedna czwarta proc. do-

datku komunalnego do tego podatku.

Zgromadzeni postanowili, do czasu uregulowania sprawy cen hurtowych, pobierać 1,45 zł. za 1 kg. cukru.

Żony się pozbył, dzieci chciał podrzucić „Proste” wyjście z sytuacji

Onegdaj przy ul. Podrzecznej Nr. 27 znaleziono jednoroczne niemowlę płci żeńskiej, zawinięte w szmaty.

Dziecko przesłano do IV komisariatu, który wszczął dochodzenie.

Dochodzenie to uwieńczono zostało pomyślnym skutkiem.

Okazało się mianowicie, iż sprawcą porzucenia dziecka jest Fajwel Liskier (Zgierska 43).

Liskier, szewc z zawodu, ożenił się przed ośmiu laty. Początkowo pożycie małżonków było dobre, ostatnio — po czwartem dziecku — popsuło się. Liskier zaniedbywał żonę na rzecz jakiejś nowej sympatii, przyczem nie dawał żonie pieniędzy na utrzymanie, a na wymówki żony, iż dzieci głodują, maltretował swoją połowicę.

Liskierowa, straciwszy nadzieję na odzyskanie miłości męża, porzuciła dom jego, wyjeżdżając w niewiadomym kierunku.

Liskier, zadowolony z usunięcia się żony, postanowił wyzbyc się również i dzieci.

Zaczął od podrzucenia najmłodszej, jednorocznej córeczki. Dowcipnego tatusia pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Groźny pożar w pow. łęczyckim.

We wsi Sobótka Stara, w powiecie łęczyckim, wybuchł pożar w zagrodzie Stanisława Grzelczyka, niszcząc wszystkie zabudowania wraz z tegorocznymi zbiorami i sprzętem rolniczym.

Straty sięgają 25,000 złotych. Pierwsiokłowe dochodzenie wskazuje, iż pożar powstał najprawdopodobniej z podpalenia. Sprawcy jak dotąd nie ujawniono.

Nocne dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Koprowskiego, Nowomiejska 15. S. Trańkowskiej, Brzezińska 56. M. Roznubła, Śródmiejska 21. M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 96. J. Kłupka, Kątna 54. L. Czajńskiego, Rokocińska 58.

Z SADU HANDLOWEGO

Układ f. „Bracia Rotberg”

W dniu 17 września rb. odbyło się ogólne zebranie wierzycieli nadzorowanej firmy „Bracia I. i J. Rotberg” na zebaniu tem firma zaproponowała spłatę wszystkich swoich wierzycielności w wysokości 40 procent, płatnych w ciągu dwóch lat w czterech równych ratach, przyczem pierwsza rata płatna po upływie roku od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ,

następne trzy raty w odstępach czteromiesięcznych.

Za układem wypowiedziało się 19 wierzycieli na sumę 304.239 zł., zaś przeciwko układowi dwóch wierzycieli na kwotę 11.290 zł., wobec czego układ został zawarty i przedstawiony Sądowi do zatwierdzenia. Sąd w dniu wczorajszym układ ten zatwierdził.

PROGRAM RADJOWY. Łódź.

Czwartek dnia 6 października.

- 11.50—11.55 Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej.
- 11.58—12.05 Sygnał czasu w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
- 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
- 12.10—12.20 Codzienny Przegląd Prasy Polekłej.
- 12.20—12.30 Płyty gramofonowe.
- 12.30—12.35 Komunikat meteorologiczny
- 12.35—12.40 Poranek szkolny a Filharmonij Warszawskiej zorganizowany przez Wydział Ośw. i Kult. Macistratu m. st. Warszawy wespół z Polskim Radjo. Wykonawcy Orkiestra filharmoniczna na pod dyr. Józefa Ozimbińskiego Maurycy Janowski (tenor), Bolesław Kon (fort.) i L. Urstela (akomp.)
- 14.00—14.05 Przerwa
- 14.05—14.15 „Bieramy się do handlu” — wygł. p. Zofia Fiedelsówna.
- 14.15—14.30 Lekcja języka francuskiego — kurs średni Lektor Lucret Roguigny.
- 14.30—14.40 Płyty gramofonowe.
- 14.40—17.00 „Idea Państwa Polskiego za Piastów” — wygł. prof. St. Zakrzewski.
- 17.00—17.40 Płyty gramofonowe.
- 17.40—17.55 Odczyt aktualny
- 17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następnny.
- 18.00—18.40 Koncert muzyki lekkiej i tanecznej
- 18.40—18.55 Skrzynka pocztowa łódzka omówi red. Jan Piotrowski.
- 18.55—19.15 Rozmaitości.
- 19.15—19.20 Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce
- 19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny, repertuar teatrów.
- 19.30—19.45 Kwadrans literacki: „Aktoryj po kwiecień” fragment z powieści Wł. Reymonta p. t. „Jaki”
- 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.00—21.50 Muzyka lekka, Wykonawcy Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, Stanisław Pederowicz (flet i saksofon) i Ludwik Urstela (akomp.). — W przelwie: Wiadomości sportowe. — Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
- 21.50—22.15 Słuchowisko „Skapleś” — „Mojersa”.
- 22.15—22.55 Muzyka taneczna.
- 22.55—23.00 Urzędowy kom. Państwowy Inst. Meteor. i kom. policyjny.
- 23.00—23.50 Muzyka taneczna.

Z GIEŁDY. Urzędowa cedula giełdy warszawskiej z dn. 5 października 1932 r.

CZEKI.

Holandja	358.98
Londyn	30.84 30.81
N. York czełki	8.917
N. York kabel	8.922
Paryż	84.95
Szwajcaria	172.00
Berlin	212.—

AKOJE.

Bank Polski	88.25
Lilpop	13.30
Wysoka	47.—
Starachowice	9.25

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4% inwestycyjna	96.75
5% konwersyjna	40.50
6% dolarowa	55.— (drobne)
4% dolarowa	49.25 49.15
7% ziemskie dolarowe	55.— (setki)
4 1/2% ziemskie	38.—
5 1/2% m. Warszawy	48.25 48.—
8% m. Warszawy	58.75 59.— 59.63
10% m. Siedle	52.50
7% stabilizacyjna	54.25 53.38
10% kolejowa	99.50

GIEŁDA ZBOŻOWA poznańska

z dn. 5 października 1932 r.

Geny tranzacyjne.

Żyto obroty	60 ton	zł. 15.40
Geny orientacyjne.		
Żyto	zł. 15.00	— 15.30
pszenica	28.00	— 21.00
jęczmień A	14.75	— 15.20
„ B	15.25	— 16.00
„ browarowy	17.75	— 19.25
owies	13.75	— 14.25
mąka żytnia	23.00	— 21.00
mąka pszenna	36.50	— 38.50
otrąby żytnie	8.75	— 9.—
otrąby pszenne	9.00	— 10.00
otrąby psz. gr.	10.00	— 11.00

Usposobienie ogólne spokojne

Zgłoszenia bezrobotnych na zapomogę doraźną Kto ma prawo do zasiłku

W czwartek, dn. 6 października 1932 r. Urząd zasiłkowy dla bezrobotnych rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń bezrobotnych robotników fizycznych na państwową zapomogę doraźną.

Prawo do zapomogi doraźnej przysługuje tylko tym bezrobotnym, którzy:

- 1) mają rodzinę na wyłącznym utrzymaniu i zamieszkują na terenie m. Łodzi przynajmniej od dn. 1-go stycznia 1930 r.
- 2) otrzymali zapomogę doraźną w miesiącu wrześniu rb.
- 3) nie korzystają ze świadczeń Kasy Chorych.
- 4) nie pobierają zapomogi ani renty inwalidzkiej.
- 5) nie posiadają majątku ani jakichkolwiek dochodów stałych lub niestających, równych lub przewyższających ewentualną zapomogę.

Nie może otrzymać zapomogi żaden bezrobotny, w którego rodzinie, pozostającej z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, choć jeden członek zarobkuje lub posiada jakiekolwiek źródło dochodów.

Również nie mają prawa do zapomogi doraźnej państwowej bezrobotni, korzystający z pomocy Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobotnych przy ul. Nawrot 84. W wypadku stwierdzenia, że bez-

robotny, korzystający z pomocy Wojewódzkiego Komitetu zgłasza się po zapomogę do Urzędu Zasiłkowego, interesowany zobowiązany zostanie zapomogi pod skutkami prawnymi.

Samotni prawa do zapomogi nie mają.

Przyjmowanie zgłoszeń odbywać się będzie w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ulicy Żeromskiego 44, od godz. 8.15 do 14-ej, według następującego porządku:

Czwartek, dn. 6 października rb litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, Ł.

Piątek, dn. 7 października r. b. litery: M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z.

Bezrobotny, zgłaszając się po zapomogę, powinien okazać:

- 1) dowód osobisty, względnie inne zaświadczenie urzędowe tożsamości,
- 2) legitymację PUPP., stwierdzającą fakt zgłaszania się do kontroli stałej przynajmniej raz w ciągu ostatnich dwóch tygodni,
- 3) książkę obrachunkową swoją i członków rodziny, wspólnie zamieszkujących z nim.
- 4) książkę Kasy Chorych swoją i członków rodziny, wspólnie zamieszkujących i gospodarujących z bezrobotnym.

Inauguracja sezonu w Teatrze Miejskim

CIRCE

Groteska heroiczna według poematu Calderona pod tytułem: „Milość silniejsza ponad wszelkie czary”. Transkrypcja: Emil Zagadłowicz. Układ sceniczny: Stanisław Wysocki. Kostjumy i dekoracje: Stan. Jarocki.

Miał teatr swoje racje, rozpoczynając sezon sztuką Calderona w transkrypcji Zagadłowicza i w układzie reżysem Wysokiej. Jakież to racje? Demonstracyjne. Przychodzi od czasu do czasu na teatr — zazwyczaj modna na okres inauguracji — taka namiętność, żeby wygadać się i wyszumieć w swoim imieniu, urwać się ze sznurka literatury, zawrócić wstecz i odetchnąć powietrzem swej pierwszej młodości: gestem, kantyleną, kolorem. Przychodzi na teatr chętna sprezentować całą swą magię: niech się popiszą maszyny, dekorator niech ma „pole”, i refleksyj swoją „kwesję”, i balet i muzyka i aktor wpleciony w to czarodziejskie koło, i główny alchemik: reżyser.

Pretekst do demonstracji wybrano uczciwie: Calderon, nazwisko duże, inau:uracyjne, spuścizna ażebyle jaka i na tyle już odleżała, że śmiało można było podjąć nragę pod hasłem: „modernizować sta-

ruszka, spreparować go na użytek dnia dzisiejszego, oczyścić i pocharać spróchniałe kości. Operacji podjął się Zagadłowicz. Wypatrzył starego Calderona i skóre jego dał do wpychania teatr. Teatr nalał w ten worek nieco scenicznej krwi, skóre wypchał pomysłem i upierzył kolorowo; chwylami było słychać nawet szum jakby skrzydeł.

Powstało widowisko kolorowe, szumne, grające światłem i rytmem, — reprezentacyjne Zgrabny klasyczny motyw spleciony z nutą i rycką i egzaltowaną, — motyw gźnieniegdzie wytłuszczony groteską i naiwnością ludowego prymitywu, — podany ładnie, dekoracyjnie — teeria dworska grająca echem złotego wieku hiszpańskiej literatury, skąd wywodzi się ten hidalgo Pedro Calderon de la Barca.

Powstało widowisko dalekie dla widza, jak bajka. Tę dalekość podkreślił jeszcze Zagadłowicz. dale-

kość, oczywiście, w tym sensie, że historie tamte za kurtyną to tylko sceniczny żart, zabawa, teatr, rzecz materializowana z arkusza papieru w reku suflera, konwencja, której Zagadłowicz raz wraz daje przytkę w nos.

Konwencja. Bajka Ładna bajka, którą teatr zagał swój sezon.

Lecz cóż? Jesteśmy starzy. I to jest właśnie nasza racja. Miło jest w tej atmosferze bajki posiedzieć sobie, posłuchać i popatrzeć. Ale iestemy za starzy, żeby to nas brało. Straciłmy niewinność patrzenia w życie bajki, popękały nam w mózgu konwencje literackie, z którymi tak ładnie umieli się obnosić wykształceni na klasykach szlachcice i dworzanie Filipa IV, — uczucia mamy dziś chamskie, a mózgi perwersyjne. Scena nie porwie już nas w swój koraćciag. — Jeśli na niej tylko dekoracja i reflektor i poetycki trochę szmerek. Niema takich dekoracji, które dałyby życie scenie na przeciąg długich trzech aktów. (Wiadomo przecież — tak nawiasem mówiąc — iż przepych wystawy i wymyślność dekoracji przychodziły normalnie, do głosu tam, gdzie teatr się kurczył. Nie może tu, oczywiście, być argumentem np. Wyspiański, który akcję dramatów rozbudowywał w smugach światła i na pietrach architektury i który muzyka nadawał puls dramatom i malarstwo pchał na scenę, — argumentem być nie może, ponieważ w samym środku teatru Wyspiańskiego siedzi jego dusza, spierająca się rozpaczliwie

z sobą, z ludźmi, z światem o rzeczy ważne, a suferem tego teatru nie jest pan w fartuchu i z egzemplarzem w reku, ale samo marzenie, ale sama męka, ale sama myśń. Zamknijmy już nawias, w szrankach którego pozwoliliśmy sobie, korzystając z rzadkiej okazji, na liryzm stylu).

Na bajki w rodzaju „Circe” iestemy za starzy. A może tylko młodziejemy do nowego, innego teatru?

Ładna bajka, pusta, trochę nudna. W układaniu repertuaru nie zważały rewidjonizm nawet najbardziej zuchwały. Taki już jest przywilej naszych czasów. Nie należy się strachać gło:ria nazwiska, nawet Calderona. Teatr tłumaczy w urzędowym niejako duku, bo w programie, że wystawia „Circe” z „okazji 250-letniej rocznicy śmierci wielkiego pisarza.” Nie można pozwolić sobie na luksus wystawiania czegoś „z okazji śmierci”. Wystawiać należy z okazji życia, z okazji nieśmiertelności dawnych majstrów, z okazji aktualnego czaru, aktualnego tragizmu, aktualnej śmieszności, czy śmiechu, słowem z okazji, że jest rok 1932. Taka jest racja dzisiejszego widza.

W pierwszej części niniejszej recenzji szukaliśmy (i chyba znaleźliśmy) te racje teatru, dla których wystawiono „Circe”, rzecz spółki autorskiej: Calderon, Zagadłowicz, Wysocki.

W drugiej części recenzji trzeba było podać nasze racje. Ważne są racje teatru. Ważne

są racje dzisiejszego widza. Należało tylko podkreślić porządek w hierarchii tych racji. Jako, że to jest recenzja z inauguracji.

Kilka słów o transkrypcji Zagadłowicza. Nie podobała mi się, jeżeli się preparuje Calderona, należy to robić z jakąś koncepcją. Ale gruchotał komuś spróchniałe kości poto, żeby złożyć na tu miejsce protezy... Dlaczego protezy? Zbliżenie Calderona do sielszemu widzowi zrobione było trochę mechanicznie i za tamto: za cenę powiedzonka o radjo No czy Weissównie. Poza tem w powiedzonkach tych nie było dowcipu, werwy, twórczości, a te rzeczy mocno tu obowiązywały. Przesunięcie zaś przez scenę postaci suflera i podkreślenie w ten sposób konwencji, w jakiej zamknięte jest widowisko, nie było przeprowadzone silnie; należało tę akcję z hiszpańska klasyczną ieszcze bardziej oddalić od widza, wystylizować jej natówność i heroiczną i groteskową, — na wierzch zaś wydobyc komentarz do tego wszystkiego, komentarz człowieka dzisiejszego. Na linii takiego komentarza mogłyby się znaleźć rzeczy bardzo interesujące. W zakończeniu; ładniutki napisane jest wszystko językiem.

Reżyseria wygrała wszystkie szanse, jakie były do wygrania w danej konkretnej sytuacji.

Kazimierz Korcelli.

Pełna tabela wygranych 25-iej Polskiej Loterii Państwowej

V klasa.
Dwudziesty trzeci dzień.
Zł. 5.000 N-ry. 78357 66880
150824
Zł. 3.000 N-ry. 40646 88121
13820 140376 155793
Zł. 2.000 N-ry. 16302 18784
18919 22902 32053 35307 43748
52969 60697 74836 86632 89066
90965 96455 96483 99455 101071
104199 111549 112849 126559
126910 126973 134815 135072
139343 143286 148670
Zł. 1.000 N-ry. 5707 9008
14931 16219 18537 19957 22562
28450 31495 39731 39798 43014
44112 45167 51088 51450 62923
70928 71563 72292 73870 73974
76117 78191 78570 86428 92490
95947 96771 101375 101913 120792
121365 122298 122994 123372
127165 131406 132046 135782
144209 144366 146124 149234
157525 158094

Po 250 zł. na N-ry:
25 59 78 116 262 341 448 51 055 714
46 94 944 1054 63 77 91 252 529 45 614
96 789 826 926 45 79 3056 20 129 57 32
238 496 541 659 64 74 765 86 8159 541
64 412 579 819 64 74 76 754 826 47 78
989 4057 78 116 61 78 82 578 95 417 645
85 779 87 802 47 82 969 504 180 98 921
452 62 74 85 590 651 81 715 24 47 87 827
42 45 57 916 29 35 6141 204 396 400 09
14 35 85 521 650 875 917 51 7992 73 155
11 22 62 71 358 435 514 705 46 841 45
94 84 8259 525 468 515 72 80 96 617 24
28 712 45 50 811 85 966 90 3 66 161 209
20 42 70 91 4 0 551 691 722 51 78
10005 190 256 307 91 454 568 77 78
730 46 58 842 924 11090 195 214 16 79
91 22 62 71 358 435 514 705 46 841 45
927 12049 52 98 215 517 32 45 75 475 512
81 228 852 15164 269 355 486 551 728 58

704 911 55 55082 75 119 255 408 580 94
621 22 25 35 57 41 65 731 71 809 49 825
27 50 60045 233 339 589 855 45 55 95
945 65 67001 14 45 85 94 219 65 86 298
409 25 35 692 32 655 724 61 911 89337
425 35 575 76 85 655 797 811 928 527
52007 287 519 41 26 90 527 70 85 88 626
792 991
819197 212 355 438 65 717 18 841 86
90 928 86 61 35 85 235 75 352 55 37 63
557 61 679 740 74 520 85 69003 120 204
308 28 74 444 509 686 729 802 20 90
65064 85 175 984 86 98 515 75 85 538 52
697 720 49 54 90 827 39 85 91 927 65 78
64185 65 91 232 319 09 435 65 657 71 753
804 40 03 91 65001 125 372 440 58 530
55 92 92 668 729 45 961 67 680 8 70 168
267 549 96 420 885 86 700 45 894 54 92
985 67001 77 181 84 206 91 586 485 645
89 80 1 22 52 907 69091 172 445 94 96
621 49 715 892 60 97 69022 51 256 82
692 789 841
70011 45 70 65 140 49 80 257 82 86
571 85 900 825 61 96 610 68 88 987 71 51
522 321 32 402 89 695 985 72044 127 89
561 419 5 2 20 38 642 89 814 37 39 921
28 90 73276 95 325 45 39 62 519 39 698
853 75 74129 91 255 420 6 7 67 98 098
825 54 61 91 614 72912 37 351 465 87 562
622 705 247 70222 41 92 145 87 228 511
02 677 760 802 14 32 650 59 707 58 78
944 96 351 541 636 51 763 85 525 979
78 69 65 02 622 68 95 635 67 719 941
44 82 70901 180 92 54 441 427 75 85 89
615 716 54 98 800 911 25
8 060 288 675 86 629 701 92 819
81109 19 85 314 452 557 627 89 703 835
50 9 9 82009 105 55 45 557 441 5 1 70
50 71 639 702 15 828 92 52 58 85008 57
110 12 29 49 457 589 602 61 818 907
84096 225 88 546 75 425 85 74 657 721
72 825 86 915 85004 57 149 289 309 11 42
58 485 511 27 194 692 82 791 874 86366
400 55 95 801 12 58 617 98 731 54 56 61
76 857 55 865 87014 185 94 725 894 929
89109 16 262 510 412 518 19 45 67 724
840 82922 84 86 88 146 85 280 368 475
77 84 529 619 95 725 40 81 825 35 50
97 916 45 41
90155 444 470 97 538 701 865 91071
117 46 245 441 75 527 655 60 852 57 907
42 92115 25 26 29 66 106 406 50 508 618
732 55 886 95 95085 145 91 481 88 677

786 809 37 46 971 94740 146 217 41 75 91
500 478 673 735 965 81 95025 85 125 245
55 59 80 545 510 36 45 690 871 86 87 944
90042 130 215 335 444 70 75 515 45 642
732 886 95 935 970 7 251 65 312 24 30
548 612 52 756 84 815 966 9029 54 145
21 941 539 94 614 790 867 97 8 92028
41 92 98 155 56 245 51 519 48 54 79 48
42 320 75 297 819 940 78
100155 783 97 394 472 710 811 931
40 65 101 62 157 236 366 68 404 31 95
538 676 746 885 90 954 102 14 49 59 61
76 114 25 95 97 214 48 356 63 71 72 71
75 88 98 676 886 105 05 165 72 512 71
49 59 698 628 701 35 854 65 67 927
104136 61 75 239 355 425 5 35 88 89
564 696 705 912 18 105 05 27 70 142 249
70 406 85 60 608 10 22 76 649 835 935
1061615 61 217 353 67 451 67 86 558 48
711 51 8 9 91 107168 85 03 203 678 99
757 64 74 880 952 1080 139 238 45 81
305 24 92 472 81 04 544 609 68 11 35 84
742 951 109182 2 2 97 304 404 97 514 65
622 40 99 736 826 052 40 51 84 50
110017 25 126 41 65 24 85 62 327
32 469 504 19 51 644 62 925 11001 2 48
114 90 216 411 46 757 77 844 99 112080
99 392 86 489 95 97 591 6 5 818 113000
09 44 110 81 248 555 89 402 91 557 97
608 54 747 65 812 944 52 57 114061 84
220 315 38 420 46 54 67 63 548 6 4 20
62 70 889 829 49 96 15306 11 49 65 107
64 250 40 428 45 64 75 647 68 75 744 72
545 95 918 62 86 110158 56 70 94 201 71
546 411 45 512 89 96 855 45 946 96 117002
61 196 265 77 302 485 95 510 1625 92
733 92 86 945 118960 169 81 5 9 68 9
540 90 611 88 735 994 119216 51 369 81
402 5 37 45 47 645 780 88 82 11
130118 85 101 80 216 25 22 540 491
779 821 921 29 49 121014 344 65 140 815
653 74 708 72 77 957 129269 155 251 52
549 63 75 413 35 544 71 719 40 845 74
915 05 125 51 35 544 71 719 40 845 74
98 511 89 676 77 238 804 98 977 124063
174 911 84 87 565 520 32 47 601 768 80
851 912 44 52 85 125127 39 44 535 89 405
8 67 515 25 75 629 51 41 783 61 827 53
907 57 126021 80 133 91 94 474 508 1139
622 708 46 832 909 51 49 70 120511 92
136 287 325 29 489 519 2 606 51 721 29
98 824 915 128111 40 62 67 72 341 46
509 45 76 456 608 808 906 12900 14 168

105 31 220 535 58 78 625 51 45 472 15 28
519 39 945
130241 547 61 76 826 85 711 151 31 172
321 28 522 37 455 904 49 699 97 152 21
27 28 61 116 250 300 86 0 41 610 15
25 75 94 727 35 64 935 135104 30 205 58
542 439 89 529 61 032 94 899 154029 48
215 27 452 84 524 67 678 705 854 38 88
927 155281 591 549 677 678 705 854 38 88
47 810 156172 78 212 48 77 85 511 50 7
669 81 755 802 5 49 930 74 95 157049 77
187 249 329 421 42 95 09 575 809 85 7 5
32 56 854 65 955 95 159129 87 99 326 42
49 550 61 638 727 150 17 153 82 126 09
82 88 236 90 307 415 501 644 95 819
140 38 109 40 206 469 72 520 676 735
99 845 71 922 3 55 88 141025 265 75 94
354 97 454 41 54 65 87 928 6 4 67 94
143065 117 49 227 328 418 24 59 35 522
019 24 29 75 744 810 946 145 74 35 204
339 588 610 77 95 99 816 25 47 909 149 08
513 497 570 615 92 7 3 91 99 145037 157
61 239 62 368 440 507 640 46 61 912
81 06 136229 445 817 869 147072 1 4 24
77 65 24 318 69 586 68 612 52 714 25
97 149 58 892 53 44 86 615 754 816 70
140049 65 131 411 413 28 541 005 75 85
48 52 88 925 89
15 015 17 129 800 525 55 424 68 710
89 890 945 151003 25 46 71 80 255 514 89
457 58 294 607 71 81 701 811 51 806 619
87 160 95 229 29 02 513 21 51 506 619
25 60 763 75 155111 200 6 61 515 57 84
410 520 41 78 835 60 98 929 28 154074
236 72 522 58 44 45 66 71 85 85 426 567
799 817 74 950 65 97 155146 57 53 242 30
537 53 464 535 67 689 725 850 67 927 30
126111 58 52 76 89 91 297 328 406 51
71 92 515 69 81 655 73 742 819 91 9 6
6 8 05 157 82 189 96 204 08 51 99 72 317
6 8 20 6 1 14 32 747 68 88 91 158 42
65 74 109 77 85 86 97 24 45 546 35 414
19 159 615 34 51 62 94 701 19 81 74 76
85 825 81 917 25 55 129001 32 177 312
485 504 655 88 78 759 864 92 951

Pamiętajcie o Funduszu Pomocy Bezrobotnym

DZIENNIK SPORTOWY

REPREZENTANCJA POLSKI

na mecz z Austrią

Reprezentantów Polski na mecz bokserski z Austrią, cechując następujące walory:

Rogalski Tadeusz (w. musza), mistrz Polski, zwyciężył m. in. mistrza Poznania Misińskiego, Christensena w Kopenhadze i Höhlega (Astoria) w Guben w Niemczech. Bardzo dobry technik, dysponuje silną prawą.

Poitus (w. kogucia) mistrz Polski, pięciarż b. żywiołowy, pobit dwukrotnie Kazimierskiego w Poznaniu i Warszawie, Moebusa (Astoria) w Guben, walczył także w Danii. Ostatnio zremisował z Masella.

Cyran (w. piórkowa) — mistrz Łodzi, wielokrotny reprezentant, zwyciężył technicznie.

Sipiński (w. lekka) mistrz Polski, dobry technik, posiada doskonałą lewą prostą, startował z po-

Mecz bokserski z Finlandią

Fiński związek bokserski zwrócił się do PZB z propozycją rozegrania meczu między państwowego w Polsce w końcu b. m. Kwestia ta będzie tematem obrad najbliższego posiedzenia zarządu PZB. Drużyna fińska przybyłaby do Polski, jak komunikuje fiński Zw. Bokserski, w składzie następującym: Savolainen M., Savolainen P., Miettinen, Resch, Leskinen, Saari, Koivunen, Barlund.

Statystyka reprezentacji lekkoatletycznych

Męska reprezentacja lekkoatletyczna rozegrała od r. 1923 ogółem 27 zawodów w tem 9 w kraju (6 wygranych) a 18 zagranicą (6 wygranych). Zawodnicy nasi wygrali 159 razy, a mianowicie sztafety 21 razy. Indywidualnie najwięcej zwycięstw odniósł Kusociński (24), Kostrzewski — 13, Sikorski — 11, Petkiewicz — 9, Heljasz — 8, Szeniajch, Adamczak, Baran II po 6, Biniakowski 5, Freyer, Maszewski Nowosielski — po 4. W zawodach startowało ogółem 89 zawodników a najwięcej: Kostrzewski — 19, Trojanowski — 17, Sikorski — 16, Adamczak i Kusociński — 15, Szeniajch i Heljasz — 14, Biniakowski i Nowak — 13, Cejzik, Baran, Maszewski — po 11, Weiss 10 i t. d.

GOZIE SZUKAC ROZRYWKI?

- TEATR MIEJSKI: „Clreo“.
- TEATR KAMERALNY: „Lichwa młecz kanlowa“.
- TEATR POPULARNY: „Kolejnośćka-Cyrkowska“.
- TEATR MELODRAM: „Mał z grzeszność“.
- „CYRULIK“ „Publiczność na scenie“.
- ADRIA: „Klejnoty miłości“.
- CASINO: „Potrośmy przestworzy“.
- CAPITOL: „Prace z miłością“.
- CZARY: „Frader Horn“.
- CORSO: „Buffalo Bill“.
- BOM LUDOWY: „Prawo mieta“.
- GRAND-KING: „Dr Jekyll i Mr. Hyde“.
- LUNA: „Braterstwo ludów“.
- METRO: „I Klejnoty miłości“.
- „Karolek ratuje Europę“.
- MIMOZJA: „Lecjon młot“.
- OSWIATOWY: „Bez srebr bez duszy“.
- „Ostatni atak“.
- „PAN“: „Cham“.
- PALEAC: „Moakwa bez maski“.
- PRZEDWIOSNI: „Purpurowa gondola“.
- REKURSA: „Romans cygański“.
- RAKITA: „Złotaj miłości“.
- SPLENID: „Otwólk którego szablom“.
- SZTUKA: „Zaginiony strówek“.
- ZACHETA: „Światła wielkiego miasta“.

Teatr Miejski

Dziś, w czwartek po senach młotnych święta bohaterka groteska Calderona „Clreo“ w nowej efektownej inscenizacji r. St. Wysocki.

W sobotę wchodzi na afisz oryginalna, pełna humoru i romantycznych konfliktów komedia świąteczna autora „Topasa“ Pannolla „Marina“ pod kier. świetnie pożytkanego dla Teatrów Miejskich reżysera J. Szyniera.

Odczyt Magdaleny Samozwaniec

Już jutro wystąpi na scenie PZB w roli głównej autorka „Na ustach grzechu“ naddzielnianka Magdalena Samozwaniec wystąpi na scenie w Teatrze Miejskim a to w piątek o godz. 8.30 wiecz. z rewelacyjnym arcywłosym odczytem „O młotek papierowej, skórzanej i płóciennej“.

Odczyt ten wywołał w mieście ogromne zainteresowanie, czego dowodem był wielki ruch w kasie zamawiającej (Traugotta 1).

Teatr Kameralny

Wczorajsza premiera sztuki B. Szawa „Lichwa mieszkaniowa“ dzięki tym walorom scenicznym i idealizującym, dorwała bardzo żywego przy-

Teatr Popularny

Ogrodowa 18.
Dziś i codziennie o godz. 8.15 pora 10-ty, melodrama operetka w 3-ach aktach „Kolejnośćka Cyrkowska“ Kaimena. Ceny biletów od 45 gr. do 2.00.
Biletów da nabyć w kasie teatru od 6-10-2 i od 5-10 wiecz.

Teatr „Melodram“

Dziś w czwartek i jutro po senach od 49 gr. do zł. 2.50 grana będzie komedia Ruszkowskiego p. t. „Mał z grzeszność“.

Przedpremię biletów w perfumerji p. Pływackiej, 6-20 Sierpna 2.

W piątecz próbach „Romantyzm“ Kosiłanda, dla młodzieży i dorosłych.

W sobotę o godz. 4.30 popoł., pierwsza poniedziałkowa dla młodzieży szkolnej. Ceny miejsc od 80 gr. do zł. 1.50.

Teatr Narodowy

Dziś, t. j. w czwartek, dnia 6 października r. b. nastąpi uroczyste otwarcie „Teatru Narodowego“, przy ulicy Przejazdowej 68. Inauguracyjnym przedstawieniem „Kłoda Marek“ tragedia Jankusa Stowackiego.

Ceny miejsc od 50 gr. do 2.50.

Teatr „Jar“

Dziś i codziennie o godz. 8 i 10-90 wiecz. w teatrze „Jar“ przy ul. 5114 skiego dwa przedstawienia rewji p. t. „Tłp-Top“.

W soboty niedzieli i święta trzy przedstawienia od 75 gr.

Dojazd tramwajami 4, 10, 17 i 16.

„Djablik“

Niejednokrotnie się zdarza, iż t. zw. djablik czy choćby drugi g. t. zajrzy do kaszy, a wówczas poszczególne wyrazy nabierają zgola nieoczekiwanego znaczenia.

W wczorajszym numerze naszego pisma ów przysłowiowy djablik grasował nie w kasztach, lecz na 3-iej kolumnie, wskutek czego kołnierz artykułu wstępnego zabrakł się w środek tego artykułu.

Mecz pokazowy Tilden—Tłoczyński

Zarząd PZLT zezwolił na rozegranie spotkania pokazowego Tłoczyński—Tilden w Warszawie, które odbędzie się w niedzielę na kortach Legii.

Szczegółowy program rozgrywek „Cyrku Tildena“ przedstawia się następująco: Sobota: Tilden (USA)—Nislein (Niemcy), Najuch (Niemcy)—Barnes (USA), gra podwójna Tilden i Barnes (USA)—Najuch i Nislein (Niemcy). W niedzielę o godz. 11.30 mecz pokazowy Tilden — Tłoczyński, a następnie Barnes (USA)—Nislein (Niemcy) oraz podwójna „stary“ — „młodzi“, czyli obaj czterdziestoletni Tilden i Najuch przeciwko dwudziestoletnim Nislein i Barnes.

Tilden stał przez kilkanaście lat na czele sportu tenisowego w świecie i zajmował stale czołowe stanowisko na liście 10-ciu najlepszych. W r. 1930 Tilden przeszedł do obozu zawodowców i założył t. zw. „Tilden Tennis Tour Company“ z którym objechał kilkakrotnie Amerykę zaś obecnie Europę. Po zawodach w Warszawie „cyrk Tildena“ grać będzie 12 b. m. w Krakowie.

Jak się dowiadujemy, występy trupy Tildena w Warszawie oraz mecz Tilden—Tłoczyński, wywołały ogromne zainteresowanie również w sferach miłośników tenisa w naszym mieście, tak że b. wielu wybiera się specjalnie na niedzielę do Warszawy.

Dźwiękowe kino-teatry

Dziś i dni następnych! Po raz pierwszy w Łodzi.

Klejnoty miłości

Wspaniały romans komedowy jest szkoła miłości młodego serca p. t.

z piękną jasnowłosą Paulina Starke kuszącą powabną Betty Boyd i fen menalnym murem Wiliamem Collierem w rolach głównych. — Film pełen humoru! Werwylł i Smichull

Nad program: C-ly przebieg walki amerykańskiej pomiędzy szampionami świata DICKIEM CHIKATEM (Niemcy) a EDWARDEM LEWISEM (Kalifornia) zwyciężcą CYGANIEWICZA w Nowym Jorku.

METRO **ADRIA**

PRZEJAZD 2. GŁOWNA 1.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76. róg Kopernika

Od wtorku dnia 4 października i dni następnych Arcywsparniały dramat **PURPUROWA GONDOLA**

w rolach głównych Dorothy Bouchier i Józef Schildkraut.

Nad program ciekawe aktualności filmowe i wesoła farsa.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,40, II—1,—, III—45 gr. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: **GODZINA Z TOBĄ** w rolach głównych Maurice Chevalier, Jeanette MacDonald.

Kupony nie ważne po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca w wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

UWAGA! **Passé-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta nie ważne.**

UWAGA! W sobotę dnia 8 października o godz. 12 rano i w niedzielę o godz. 11 rano poranki dla dzieci i młodzieży.

Ceny miejsce dla dzieci po 20 gr. dla dorosłych po 45 gr.



PAKIETA Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dziś i dni następnych. **„ZŁODZIEJ MIŁOŚCI”** W roli głównej **HENRY GARAT.**

Początek seansów codziennie o godz. 4-ej po poł., w soboty, o godz. 2-ej po poł., niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Do akt Nr. F 1454 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowo-Targowej Nr. 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do masy upadł. Tow. Akc. J. Kestenberg i składających się ze 103 krosien mach. i pekich, żelaznych różnych firm, oszacowanych na sumę zł. 29560.— Łódź dnia 5 października 1932 r. Komornik L. WĄSOŃSKI.

Do akt Nr. 730 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mileczkowskiego 14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 października 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wysockiej post Nr. 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Orlikowskiego i składających się z 2 kontuarów sklepowych, z mirmu rowemi wierzchami oszacowanych na sumę zł. 540.— Łódź, dnia 4 października 1932 r. Komornik K. SOZ N.

Do akt Nr. 2125 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piłsudskiego 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego pod Nr. 80 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierza Woźnika i składających się z samochodu-taksówki „Ford” oszacowanych na sumę zł. 300.— Łódź, dnia 1 października 1932 r. Komornik A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. E. 1062 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Listopada nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1932 r. o godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Limanowskiego Nr. 87, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Jana Koksa i składających się z mebli, koni i wozów oszacowanych na sumę zł. 7050.— Łódź, dnia 24 września 1932 r. Komornik S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 2030 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1932 r. o godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Radwańskiej 55 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do „Manys Ettinger” i składających się z pianina f. „Fibiger”, radio aparatu, maszyny do szycia f. „Slager”, dywanu i pomocnika kredensu, oszacowanych na sumę zł. 1150.— Łódź, dnia 8 września 1932 r. Komornik MARJAN LIPPERT.

Do akt Nr. 1531 1930 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1932 r. o godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 138 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Samuela Instonsa i składających się z warsztatu tkackich mechanicznych oszacowanych na sumę zł. 2400.— Łódź, dnia 30 września 1932 r. Komornik MARJAN LIPPERT.

POKOJ

dla pań lub panów przy rodzinie do wynajęcia. Wiadomość: ul. Ogrodowa Nr. 26, II-ga sien, m. 8.

KUCHENKI, PIECYKI, kafi, samotowe poleca **„KOZMINEK”** Główna 51.

Fabryka okuć budowlanych B-cia SUWAŁSCY

wł. Ant. SUWAŁSKI Fabryka i Biuro: Łódź, ul. Gołca 9. Tel. 209-52. Wykonujemy zamki, zatraski, klamki, żelazne kute, z mosiądzu i czerwonego metalu, pasy, zawiasy, zawieszki, narożniki i t. p. od najskromniejszych do najbardziej i przyjmujemy kompletne kucia do nowych budowli. Dojazd tramwajem Zgierskim do Juljanowskiej.

Roczny kurs pedagogiczny dla maturzystek i maturzystów pod kierownictwem prof. Władysława Gackiego. — Zapisy przyjmują kancelaria gimnazjum Poznań, ul. Zawadzka 1, III p. od g. 5 do 7 p. o. Warunki dorodne.

Zagranicem dwa tygodnie na 200 i 100 zł. na nazwisko Walerjo Czarnieckiego, 27-letni Władysław Lewandowski i Katarzyna Piłtrasiak. Niższa wkładka nieważna.

Nauczyciel języka łacidskiego ma 15 godn wolnych Zgłoszenia sub. A 2* redakcja „Dziennika Łódzkiego”.

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Radogoszcz, gmina ul. Paderewskiego Nr. 2 A Ciesielski.

Dwie o. II-ga i III-ga mieszkalne, a droga pragnę poznać dwóch panów, w celu spędzenia na wesoło wieczorów. Wyznaczenie obojętne. Wiek do 25 lat. Oferty sub. 100* do adm. nla. piśmie Piotrkowska nr. 86.

OBIADY domowe, smaczne i TANIO wyjadze 11 Listopada Nr. 20 (Konstantynowska) poprzeczna oficya II wejścia, m. 18, parter.

W r. 1902 wynalazłem przeciw **Astmie, Gruźlicy i Suchotom POWIDŁA ZIOŁOWE**

Wynalezione przeze mnie powidła ziołowe, są jedynym środkiem którym można zapobiec tym chorobom i stosowane są przeciw: zapaleniom płuc i oskrzeli, astmie rodzinnej, różnego rodzaju astmie z własnych zaziębień, kaszlu, kokiuzsu i t. p. chorobom. 3000 listów dziękczynnych otrzymanych z Polski i zagranicy od wyleczonych moimi powidłami ziołowymi, które są do przejrzania, świadczą o ich skuteczności.

STANISŁAW ŚLIWAŃSKI

(Wynalazca Powideł Ziołowych) Sprzedaje wyłącznie: **Wytworzone Powidła Ziołowe Stanisława Śliwańskiego.** ŁÓDŹ, ul. Brzezińska 33.

SZEWCY

Najtaniej nabyć można **SKORY** w każdej ilości w **SPÓŁCE SZEWCOW** PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOŚCIUSZKI 22. Telefon 158-38.

Specialność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę. —

Dr. NADEL

Akuszerka, choroby kobiece. Godz. przyjęć od 9—5 i od 7—8 w Pomorska 7. Tel. 127-34

Doktor REICHER

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe. **UL. POLUDNIOWA 28.** Tel. 201-03. Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1.

Kino-Teatr Dźwiękowy **MIMOZA** ul. Kilińskiego 178

Początek w dni powszednie o godz. 4-tej, w soboty o g. 5-ej, w niedziele i święta o godz. 2-e. Ost. godz. 9:1.

Dziś i dni następnych! w/g. scenariusza Andrzeja Wolicy i M. Emera p. t. **LEGJON ULICY**

W rolach głównych: **Zosia Mirska, Stefek Rogulski, Tadzio Fijewski.** Następnny program: **„WESOŁY PORUCZNIK”** Maurice Chevalier.

Dziś i dni następnych! Nasz repert. na najbliższe tygodnie **GLORJA** Brigida Helm. **Sierżant X** Iwan Możuchin

GENY OGŁOSZEN:

Za wiersz milimetrowy 1-lin. (strona 5 lin.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekstem i komunikaty 50 gr. nekrologi — 25 gr. zwyższony za 1 wiersz milim. (strona 10 lin.) 10 gr. ogłoszenia drobne 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1,00. **dla poszukujących pracy 5 gr., najmniej ze ogłoszenie 60 gr.** — U ogłoszenia zamieszkuje o 30 dni. Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawcy do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty.

WARUNKI PRENUMERATY. Prenumerata wynosi miesięcznie w Łodzi zł. 4 gr. 10 (w tem gr. 40 za odnośnienie do domu) na prowincji zł. 4 gr. 80. Prenumeratę należy opłacać z góry pomiędzy 1 i 15 każdego miesiąca. Administracja przyjmuje zgłoszenia o przerwaniu prenumeraty tylko od połowy lub ostatniego dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu.

Redaguje komitet, redaktor naczelny **Janusz Rey.**

Wydawca w im. **Prasowej Spółki Wydawniczej Sp. z o. o. i red. odp. Karol W. Pietrasiak.** W drukarni ul. Piotrkowska 28.